

Z Y G I E

PRZEMYSKIE

Nr 11 (1315)

17 MARCA 1993 r.

CENA 2 000 zł

MARKO EXIM Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego

ZATRUDNI:

- SEKRETARKE

WYMAGANIA:

- UMIĘTNOŚĆ obsługi komputera
- UMIĘTNOŚĆ MASZYNOPISANIA
- BIEGŁA ZNAJOMOŚĆ języka obcego
- INWENCJA
- DOBRA PREZENCJA

Do podania należy dołączyć: kwestionariusz osobowy, życiorys, świadectwo szkolne (dyplom), świadectwo pracy, opinie i zdjęcie. Podania należy składać w terminie do 24.03.93 w PHZ MARKO-EXIM, Przemysł ul. St. Batorego 5.

SKAZANA NA ŚMIERĆ

Niemal każdego dnia Alicji Wnorowskiej towarzyszy świadomość, że kilkadziesiąt lat temu była skazana na śmierć.

Z gimnazjum Benedyktynek w Przemyslu wyniosła przywiązanie do wartości patriotycznych i do tradycji katolickiej. To one pozwoliły jej godnie przeżyć loszmaryny okres okupacji i lat powojennych.

Dokończenie na str. 7

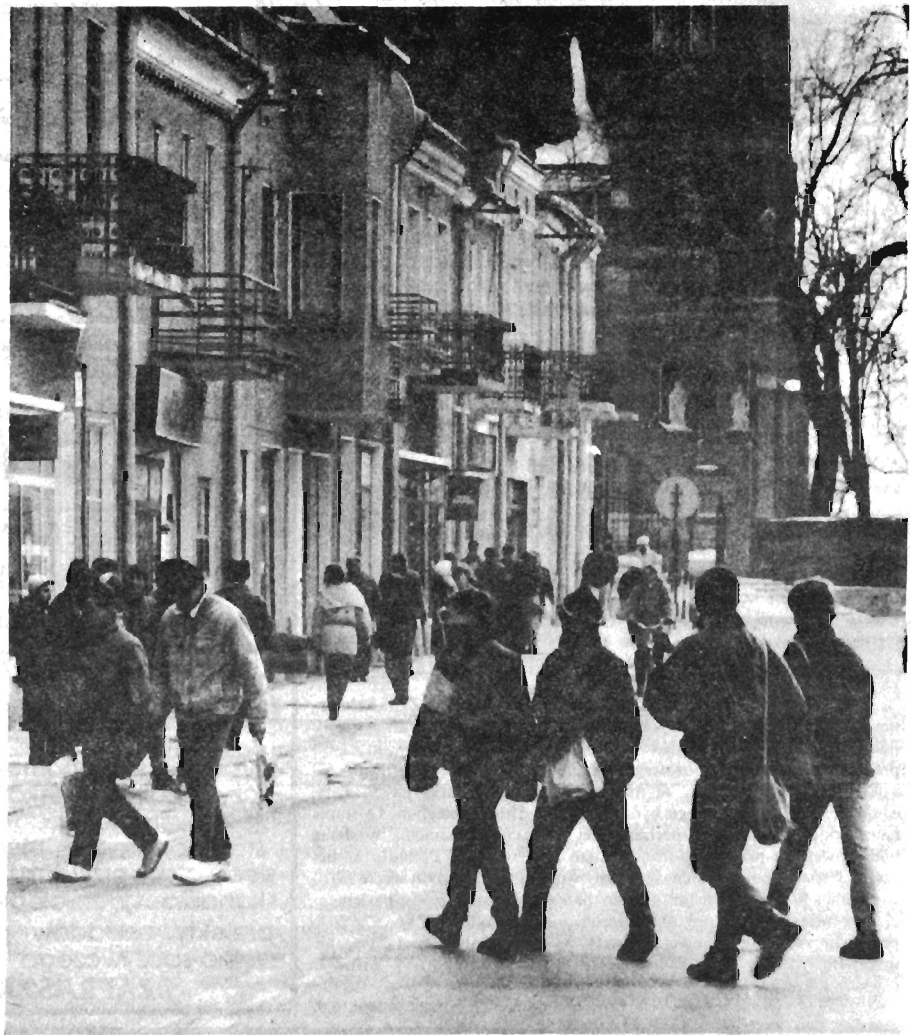
PIERWSZA PODRÓŻ AMBASADORA

W pierwszą sobotę marca, na zaproszenie wojewody przemyskiego, przybył z wizytą oficjalną do Przemysła ambasador Ukrainy w Polsce — Gennadij Udowenko. Po przeprowadzonych rozmowach, ambasador Udowenko — w towarzystwie wojewody Adama Pęziola — odbył konferencję prasową z przedstawicielami lokalnych mediów. Wojewoda Pęziol wskazał na potrzebę szybkiego rozwiązywania lokalnych konfliktów, które niejednokrotnie stawały się przedmiotem komentarzy w prasie krajowej i zagranicznej. Do rozwiązywania takich problemów mogłaby przyczynić się szybka wymiana informacji — i to zarówno przez władze centralne, jak i regionalne po obu stronach granicy. Wojewoda przekazał w ręce ambasadora propozycję powołania kilkuosobowych komisji mieszanych, które — zarówno w Przemyslu jak i we Lwowie — byłyby miejscem zbierania informacji i obiektywnego ich przedstawiania swoim rządóm oraz sobie nawzajem. W najbliższym czasie wojewoda przemyski chciałby zaproponować przedstawicielowi prezydenta Ukrainy na obwód lwowski — sposoby ochrony cmentarzy polskich na Ukrainie i cmentarzy ukraińskich w Polsce. Jest to bardzo ważny problem, który zresztą znajduje swoje miejsce w traktacie, jaki w niedalekiej przyszłości zostanie zawarty pomiędzy naszymi krajami (być może już w trakcie wizyty prezydenta Wałęsy w Kijowie). Oprócz tego, wojewoda rozmawiał z ambasadorem o innych kwestiach dotyczących funkcjonowania mniejszości ukraińskiej w Polsce i polskiej na Ukrainie. Chodzi o to, aby jak najlepiej zagwarantować mniejszościom narodowym możliwość rozwijania własnej kultury i języka po obu stronach granicy — a zarazem, aby poczucie tożsamości

narodowej nie pozostawało w kolizji z obywatelstwem danego kraju. Problemy te będą przedmiotem stałych konsultacji na różnych poziomach parlamentu, MSZ i urzędu prezydenta.

Ambasador Ukrainy w Polsce wyraził wdzięczność za zaproszenie do Przemysła i podkreślił, iż jest to jego pierwsza oficjalna podróż poza granice Warszawy, gdzie od 100 dni pełni swoją dyplomatyczną funkcję. Ambasador zadeklarował pełną zgodność z wszystkimi sugestiami wojewody przemyskiego. Zauważył, iż w ostatnim okresie stosunki polsko-ukraińskie rozwijają się bardzo intensywnie. Ocenia on bardzo pozytywnie (pomimo krytycznych komentarzy w prasie polskiej) niedawną wizytę premier Hanny Suchockiej w Kijowie. Na Ukrainie złożyli też oficjalne wizyty: minister Skubiszewski (MSZ) i minister Onyszkiewicz (MON). W trakcie tej ostatniej wizyty podpisano umowę o współpracy resortów obrony obu krajów. W przygotowaniu jest wizyta ministra Milczanowskiego (MSW) w Kijowie. Ale zanim w jakiejś sprawie Kijów dogada się z Warszawą, znacznie szybciej mogłyby to zrobić Lwów i Przemysł. I dlatego właśnie ambasador Ukrainy jest szczególnie wdzięczny wojewodzie Pęziolowi za tę inicjatywę współpracy regionalnej. Można mieć nadzieję, iż będzie się ona intensywnie rozwijała nie tylko pomiędzy Lwowem a Przemysłem, ale i pomiędzy całym terenem przygranicznym Ukrainy i Polski. Bardzo sprzyjałoby to dalszemu zbliżaniu naszych obu państw. Dla Ukrainy ważne jest to tym bardziej, że widzi ona w Polsce swego „strategicznego partnera”.

Dokończenie na str. 3



Fot. J. SZWIC

W LUBACZOWIE

MŁODYM BYĆ

W centrum Lubaczowa, na rogu ulicy, jest sklep spożywczy, z którego okien widać Rynek. Przy ladzie kilka osób robi zakup, a pod oknem o metalową barierkę opiera się czwórka młodych ludzi. Dwie dziewczyny i ich towarzysze mają nie więcej niż po szesnastce lat. Wyraźnie widać jak bardzo młodzi się nudzą. Do sklepu przyszli nie po zakupy, ale dlatego, że tu jest ciepło i przez okno można obserwować co dzieje się na Rynku — tylko, co tam się może dzieć w marcowe, chłodne popołudnie.

Dokończenie na str. 5

**Dary z Belgii**

8. marca przybył do Przemyśla kolejny transport darów z Belgii. Dar serca ofiarowała i tym razem pani Teresa Wolfs Monfils — honorowa obywatelka Przemyśla.

Nowa poczta

8. marca na osiedlu Kazanów w Przemyślu dokonano otwarcia nowego Urzędu Poczтового, który mieści się w budynku osiedlowego Domu Kultury. Urząd czynny jest w godzinach od 9.00 do 16.00.

Zatwierdzono program obchodów

9. marca w Przeworsku zebrał się Zarząd Miasta, który zatwierdził program obchodów 600—lecia Przeworska. Obowiązki dyrektora technicznego organizacji obchodów powierzył p. Tadeuszowi Rusinkowi.

Sprostowanie: W poprzednim numerze „ZP” podaliśmy błędny tytuł: „Wkrótce 600—lecie Przemyśla” — chodziło oczywiście o 600—lecie Przeworska. Za pomyłkę przepraszamy.

Zjazd PSL-u

10. marca w Jarosławiu odbył się Wojewódzki Zjazd PSL Porozumienie Ludowe. W czasie obrad wybrano prezesa wojewódzkiego, którym został Augustyn Czubocho. Dokonano również wyboru siedmioosobowego Prezydium i dziewiętnastoosobowej Rady Wojewódzkiej. Zebrani uchwa-

Ogólnopolski protest Służby Zdrowia

Decyzją Prezydium Ochrony Zdrowia Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” 12. marca została przeprowadzona ogólnopolska akcja strajkowa Służby Zdrowia.

Akcja ta była skierowana przeciwko redukcji budżetu na Służbę Zdrowia, co spowoduje zmniejszenie środków na leki, sprzęt medyczny, bazę diagnostyczną, ograniczenie liczby szpitalnych łóżek, a także pociągnie za sobą pogorszenie usług medycznych oraz znaczne zwolnienia pracowników służby zdrowia.

Dotychczasowe nakłady umieszczały woj. przemyskie dopiero na 30. miejscu w skali kraju, w sferze placowej zaś — na 47. Dalsze obcinanie budżetu spowoduje nieobliczalne wprost skutki, dlatego pracownicy Służby Zdrowia zdecydowanie protestują przeciwko takiemu traktowaniu zarówno personelu medycznego, jak i jego pacjentów.

Sekcja Ochrony Zdrowia przy Zarządzie Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemi Przemyskiej w pełni popiera postulaty pracowników sfery budżetowej, tj. ochrony zdrowia, oświaty, nauki i kultury, które są przedmiotem sporu zbiorowego pomiędzy Komisją Krajową „S” a Rządem RP. Postulaty te mówią, iż realne wydatki na zdrowie, edukację i kulturę nie mogą być niższe niż w roku ubiegłym. Odstąpić należy od wymuszanej i mechanicznej redukcji zatrudnienia w sferze budżetowej bez przeprowadzania zmian systemowych. Ponadto konieczne są rozwiązania systemowe, tzn. wprowadzenie ubezpieczeń zdrowotnych z uwzględnieniem założeń przedstawionych przez parlamentarno-związkowy zespół ubezpieczeń zdrowotnych NSZZ „S”. Pracownicy Służby Zdrowia uważają, że karygodne jest lekceważenie przez Prezydenta, Parlament i Rząd problemów ochrony zdrowia, oświaty i kultury.

opr. d.d.

lili program polityczny i gospodarczy Stronnictwa oraz krytycznie ustosunkowali się do idei Euroregionu Karpackiego.

W Medyce o budynkach

11. marca w Medyce zebrała się komisja gospodarki komunalnej. Członkowie komisji omówili stan budynków gminnych oraz sposoby ich zagospodarowania. Ogłoszono został również przetarg na wykonanie wodociągów, który ma się odbyć 30.III.

Krzywca dzieli budżet

11. marca w Krzywcu zebrał się Zarząd Gminy, który dokonał wstępnego podziału budżetu. Przygotowano też materiały na sesję budżetową, która odbędzie się 25. marca.

Dynów budżet podzielili

W Dynowie w czasie sesji budżetowej zatwierdzony został budżet, w kwocie ok. 8 miliardów, na rok 1993. Najwięcej pieniędzy przeznaczono na kontynuację budowy oczyszczalni ścieków.

zebrał: d.d.

Sprzedam Fiata 126
(1987). Przemyśl,
tel. 57—34.

Sprzedam tanio Stara 28,
skrzyniowy, stan bardzo dobry.
Przemyśl, ul. 3-go Maja 21/10.



Zakład Projektowania i Realizacji Inwestycji
Ekologicznych i Energooszczędnych
"EKO - SAN" s.c.

mgr Inż. Marjan Baran & Inż. Józef Płoszaj

RZECZOZNAWSTWO - PROJEKTOWANIE - WYKONAWSTWO - NADZORY

Podajemy naszym klientom aktualny adres zakładu

PRZEMYŚL UL. E. PLATER 25 (obok ciepłowni)**tel. 28-05****ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:**

-wyceny nieruchomości
-oczyszczalnie ścieków wiejskie i zagrodowe
-ujęcia, stacje uzdatniania wody,
strefy ochronne ujęć
-sieci oraz przyłącza wodociągowe,
kanalizacyjne, ciepłownicze i gazowe
-projekty zakładów przetwórstwa
rolno-spożywczego

-wysypiska i kompostownie odpadków
-operaty wodno-prawne i ochrony atmosfery
-instalacje wewnętrzne wod.-kan., c.o., gaz
-baseny i sauny
-plany zagospodarowania i adaptacje
projektów typowych
budynków jednorodzinnych

**NAJNOWSZE TECHNOLOGIE, WYSOKA JAKOŚĆ,
KOMPLEKSOWOŚĆ I TERMINOWOŚĆ USŁUG****KRONIKA POLICYJNA****Duży skok**

18 magnetowidów i odtwarzaczy oraz dwie gry telewizyjne wartości 76 mln zł skradli nieznani złodzieje, którzy w Jarosławiu (w okresie od 6 do 8 marca) włamali się do sklepu ze sprzętem radiowo—telewizyjnym w Rynku.

Piętnastolatki

8. marca w Jarosławiu o godz. 1.15 skradziono Fiata 125p, który był zaparkowany na parkingu osiedlowym. W pościg za skradzionym pojazdem ruszyła policja i zatrzymała złodziei, którzy porzucili uszkodzone, skradzione auto na ul. Grodziszczkańskiej. Złodziejami okazali się Benjamin B. (15 lat) i Krystian Sz. (17 lat), którzy na sumieniu mieli siedem włamań do samochodów oraz jedną kradzież pojazdu. Przez pewien czas działał z nimi 15-letni Piotr K.

Passatem za granicę

9. marca w czasie odprawy celno—paszportowej na przejściu granicznym w Medyce funkcjonariusze SG zatrzymali obywatela Niemiec Andrzeja W., który usiłował wyjechać z Polski skradzionym we Wrocławiu samochodem osobowym Volkswagen Passat.

Ślady u dyżurnego

9. marca na stacji PKP w Muninie między godz. 21 a 22 nieznanymi sprawcami zerwał plomby zabezpieczające i otworzył kurkę cysterny z etyliną. Nie wiadomo ile etyliny skradł złodziej. Wiadomo, że w pośpiechu nie dokręcił kurka i paliwo wyciekło z jadącego pociągu aż

do Żurawicy. Braki w cysternie wynosiły 940 kg etyliny. Policjanci, którzy udali się śladem sprawy doszli do pomieszczeń dyżurnego ruchu, gdzie znaleźli pojemniki ze śladami etyliny.

Spod lady

10. marca w Przemyślu na ul. Smolki nieznanymi sprawcami wykorzystując nieuwagę sprzedawcy w sklepie spożywczym, skradł z szuflady ok. 2,4 mln zł.

Skarb w słoiku

Tego samego dnia również w Przemyślu nieznanymi sprawcami wykorzystując nieobecność właścicielki mieszkania i nietrzeźwość (3,84 promilla) jej męża, odnalazł w ich mieszkaniu schowek, z którego skradł słoik z trzema sznurami koralu i wyrobami ze złota — cały skarb wart był ok. 40 mln zł.

Rekordowy skok w Radymnie

W nocy z 10. na 11. marca do budynku Urzędu Miasta w Radymnie dokonano włamania. Włamywacz po okiennych kratkach wszedł na poddasze i przedostał się do wnętrza budynku, gdzie włamał się do pomieszczenia kasowego. Następnie sforsował kasę pancerną, z której zabrał ok. 71 mln zł oraz blankiety dowodów rejestracyjnych i dowodów osobistych.

Nieudany skok

11. marca w Przemyślu na ulicy Glazera policjanci z KRP w Przemyślu zatrzymali na „gorącym uczynku” Adam D. i Ryszarda B., którzy włamywali się do kiosku „Ruchu”. Zniszczoną kłódkę i drzwi wyceniono na 2 mln zł. „Pechowych” włamywaczy ze względu na stan

DYREKTOR U WOJEWODY

8. marca gościła u wojewody przemyskiego dyrektor Delegatury Ministerstwa Przekształceń Własnościowych w Rzeszowie — Barbara Litak-Zarębska. Omówiono obecny stan przekształcanych w naszym województwie przedsiębiorstw. Pani Zarębska podkreśliła konieczność intensyfikacji tych procesów, jak również obiecała wszechstronną pomoc w tej dziedzinie.

SYMPOZJUM W WSD

10.-11. marca w Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchownym zorganizowano sympozjum z okazji 45. rocznicy śmierci sługi Bożego ks. Jana Balickiego. Wygłoszono 10 okolicznościowych wykładów. W sympozjum uczestniczyli przedstawiciele Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Pańskiej Akademii Teologicznej w Krakowie oraz Wyższego Seminarium Duchownego Sandomierza i Przemyśla.

Należy dodać, że trwa proces beatyfikacyjny ks. Jana Balickiego.

WOJEWODA U BUDOWLAŃCÓW

12. marca wojewoda przemyski spotkał się z przedstawicielami przedsiębiorstw budowlanych. W spotkaniu uczestniczył przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ Solidarność — Krzysztof Kłak. Omówiono sytuację branży budowlanej woj. przemyskiego oraz przeanalizowano m.in. możliwość wykonania robót budowlanych finansowanych z budżetu państwa.

UROCZYSTE ŚLUBOWANIE

13. marca przy udziale kilkuset zaproszonych gości, Komendant Oddziału Przemyskiej Służby Granicznej — płk Henryk Czajkowski przyjął uroczyste ślubowanie 83. funkcjonariuszy Służby Kandydackiej. W ślubowaniu uczestniczyli ponadto: dowódca garnizonu Jan Łomański oraz wicewojewoda Wiesław Winiarz. Adeptów Służby Granicznej pobłogosławił ks. kapelan Józef Mroczek.

zebrał: a.w.

nietrzeźwości umieszczono w izbie wytrzeźwień do dyspozycji KRP.

**Pieszy
na jezdni**

11. marca na ul. Jagiellońskiej w Przemyślu Mieczysław G. wszedł na jezdnię pod nadjeżdżającego poloneza. Na skutek potrącenia pieszy doznał poważnych obrażeń.

Z nożem na syna

12. marca do przeworskiego szpitala przywieziono 24-letniego Adam Ł. z raną kłutą brzucha. Ustalono, że w trakcie awantury rodzinnej jego ojciec, będąc nietrzeźwy, ugodził syna nożem w brzuch. Po przebiegu operacji, życiu Adam D. nie zagraża niebezpieczeństwo.

**Uwaga
łatwowierni!**

12. marca w Jarosławiu do mieszkania Marty H. przyszła nieznaną kobietą, która powołując się na znajomość z mężem gospodyni i na fakt, że wraca z dzieckiem z kliniki, powiedziała, że potrzebuje 615 tysięcy złotych na taksówkę. Pieniądze owe otrzymała i oddaliła się w nieznanym kierunku.

**Wpadka
kieszonkowca**

13. marca policjanci z komisariatu kolejowego zatrzymali pijanego Mariana W., przy którym znaleziono 1,2 mln zł, 700 DM oraz dokumenty osobiste na dwa różne nazwiska. Jak się okazało pieniądze i dokumenty pochodziły z kradzieży, których Marian W. dokonał poprzedniego dnia.

fakty wydarzenia komentarze fakty wydarzenia komentarze

Pytania dziennikarzy
(„Życie Przemyskie”)
● Skoro Ukrainie zależy na rozwoju współpracy terenów przygranicznych naszych państw, to dlaczego strona ukraińska nie włączyła do powołanego niedawno Euroregionu „Karpaty” przynajmniej części obwodu lwowskiego, graniczącego z województwem przemyskim? Przecież okolice np. Dobromila, Chyrowa czy Sambora leżą w Karpatach i rzeczywiście jakby korespondują z terenem naszego województwa — a do Użgorodu to nam przez góry trochę daleko.

— Co do Euroregionu „Karpaty”, to ta umowa jest otwarta i mamy nadzieję, że dołączą tam także inne tereny Ukrainy, które mają dużo wspólnego z Karpatami. To dotyczy zresztą nie tylko Euroregionu „Karpaty”, bo obecnie toczą się rozmowy na temat powołania Euroregionu „Bug” i strona ukraińska jest tu aktywnie zaangażowana.
(„Życie Przemyskie”)

● Przepraszam, ale dlaczego te tereny graniczące z województwem przemyskim nie zostały włączone do Euroregionu już teraz?

— Trudno mi odpowiedzieć na to pytanie, bo nie uczestniczyłem w rozmowach przygotowujących powstanie Euroregionu „Karpaty”. Najważniejszą rolę w ramach powoływania Euroregionu było to, że zobowiązałem ministra Zlenkę do obecności w Debreczynie (w uroczystości powołania Euroregionu „Karpaty” — przyp. red.). Warszawa pytała mnie czy min. Zlenko będzie tam obecny — a Kijów pytał, czy min. Skubiszewski pojedzie do Debreczyna. Udało mi się znaleźć ministra Zlenkę w Edynburgu, gdzie bawił z wizytą razem z prezydentem, no i zgodził się pojechać do Debreczyna.
(„Życie Przemyskie”)

● Jak wiadomo, Akcja „Wisła”, o którą mają pretensje Ukraińcy została potępiona przez polski Senat i był to krok — może nawet wbrew emocjom społeczeństwa — ku pogodzeniu. Krok ten miał jakby zachęcić parlament ukraiński do uczynienia podobnego kroku poprzez potępienie masowych zbrodni UPA na Polakach. Czy pan ambasador nie sądzi, że taki gest byłby również pomocny w rozwoju współpracy przygranicznej?

— Nie można postawić na jednym poziomie Akcji „Wisła” i tego, co stało się na Wołyniu. Bezwarunkowo potępiamy to, co stało się na Wołyniu podczas II wojny światowej. Tydzień temu spotkałem się z wojewodą wołyńskim i on mi opowiadał, ile teraz robi się na Wołyniu, żeby jakby zmienić i przewartościować to, co zdarzyło się tam w czasie wojny. Mówił, ile się tam dla odnowienia polskich cmentarzy i pomników. Musimy jednak zrozumieć, że wtedy toczyła się wojna. Tymczasem Akcja „Wisła” była przeprowadzona już po wojnie i zdecydowały o niej dwa komunistyczne reżi-

my. Dzisiaj kierujemy się hasłem: „przebaczymy i prosimy o przebaczenie”. Można tu jeszcze dodać, że wymordowanie ludności polskiej na Wołyniu w latach 1943—45 było potępione jeszcze za czasów komunistycznych jako przestępstwo przeciwko ludności cywilnej.
(„Życie Przemyskie”)

● No tak, ale nas Polaków interesuje stanowisko niepodległej Ukrainy, a nie byłego reżimu komunistycznego. Czy wypowiedź pana ambasadora można wobec tego zrozumieć w ten sposób, że parlament ukraiński zamierza potępić

problemy przejść granicznych. Znamy te problemy i będziemy robić wszystko, żeby polepszyć sytuację. Od czasu, gdy Ukraina stała się państwem niepodległym, granicę z Polską przekroczyło aż 7 milionów obywateli ukraińskich. A co dotyczy łapówek, to próbujemy walczyć z tym problemem i mamy nadzieję, że w trakcie wizyty min. Milczanowskiego podjęte zostaną decyzje, które ułatwią zwalczanie owego łapówkarstwa.
(„Nowiny”)

● Czy przewiduje się przywrócenie wspólnych

organizacji, co można zresztą uznać za zjawisko normalne. Odrodziła się jednak również Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów oraz powstają związki kombatanckie Ukrainiejskiej Powstańczej Armii. Polacy mają — delikatnie mówiąc — niezbyt przyjemne skojarzenia z tymi obiema organizacjami. Ważne jest dla nas, jakie były intencje odrodzenia się tych organizacji. Zdarzają się też na Ukrainie dość częste wystąpienia antypolskie, domagające się przyłączenia do Ukrainy terytoriów aż po Wisłę. Co prawda w Polsce też zdarzają się antyukraiń-

Pierwsza podróż ambasadora

masowe zbrodnie na Polakach, tak jak polski Senat potępił potraktowanie ludności ukraińskiej w ramach Akcji „Wisła”?

My witamy uchwałę polskiego Senatu, ale jest to uchwała tylko symboliczna. Liczymy na to, że również polski Sejm potępi decyzję o przeprowadzeniu Akcji „Wisła” i zarazem odwróci decyzje prawne, które były podjęte w 1947 roku (przesiedlenie ludności ukraińskiej — przyp. red.). Jeśli chodzi natomiast o wasze sugestie odnośnie parlamentu ukraińskiego, to zobowiązuję się przekazać je do wiadomości parlamentu.
(Polskie radio)

● Czy dzisiejsze spotkanie dotyczyło również ruchu granicznego. Jak wyglądają rozmowy w sprawie otwarcia nowych przejść granicznych pomiędzy Ukrainą a Polską i czy podejmowane są jakieś bieżące działania w celu wyeliminowania pewnych patologicznych zjawisk po stronie ukraińskiej, występujące mniej więcej od dwóch lat. Do polskich służb granicznych wciąż napływają skargi polskich turystów, że w lesie w Szeginiach za przejazd w kierunku granicy żąda się od polskich autobusów od 300 do 1500 dolarów USA. Kolejki po stronie ukraińskiej nie byłoby, gdyby nie tworzonej jej sztucznie. Nie wiadomo, kto to robi, ale są to obywatele Ukrainy, nieumundurowani i podobno współpracujący z ukraińskimi służbami granicznymi. Czy mógłby pan to skomentować?

— Problemami przejść granicznych zajmujemy się na bieżąco i oczywiście rozmawiałem na ten temat z panem wojewodą, który zresztą miał kilka propozycji dotyczących polepszenia sytuacji. Pan minister Milczanowski w niedługim czasie odbędzie wizytę w Kijowie i wspólnie z nim przybędzie główny komendant Straży Granicznej RP. Rozmowy dotyczyły będą m.in. również granic. 18. marca we Lwowie odbędzie się posiedzenie wspólnej komisji polsko-ukraińskiej, która zajmuje się sprawami współpracy gospodarczej między Ukrainą a Polską. Komisja ta będzie także omawiać

odpraw celnych, tak jak to było kiedyś?

— Wszystko robimy, żeby uprościć reguły przekraczania granicy. Zanim Ukraina stała się niepodległym państwem, robiono wszystko, żeby utrudnić przekroczenie granicy. Od stycznia br. każdy obywatel Ukrainy ma prawo bez żadnych ograniczeń ze strony ukraińskiej przekroczyć granicę w każdym kierunku. Nasze granice nie są jeszcze do tego przygotowane. Dopiero pracujemy nad tym. Poza tym jest jeszcze jeden problem, który niestety nie wszyscy uwzględniają, że musimy dopiero stworzyć granicę z Rosją. Ta granica jeszcze do tej pory nie została zamknięta i jest całkowicie nieszczelna. Z jednej strony będziemy robić wszystko, żeby umocnić granicę ukraińsko-polską (w czym przede wszystkim zainteresowana jest Polska), a z drugiej strony będziemy robić wszystko, żeby uprościć przekraczanie granicy.
(Dziennik „A—Z”)

● W oparciu o jakie akty prawne chronione będą prawa mniejszości polskiej na Ukrainie? W oparciu o jakie przesłanki podejmowane są decyzje o zwrocie majątku Kościołowi rzymskokatolickiemu na Ukrainie?

— Jesteśmy zadowoleni z tego, jak rozwiązywane są problemy mniejszości polskiej na Ukrainie. Prawną podstawą rozwiązywania tych problemów jest deklaracja Rady Najwyższej Ukrainy o mniejszościach narodowych i również ustawa parlamentu Ukrainy o mniejszościach narodowych. Trzy tygodnie temu odbyła się ogólnoukraińska konferencja Polaków, która utworzyła federację organizacji polskich na Ukrainie. 21. lutego w Krynicy odbyła się ukraińsko-polska konferencja, na której omawiane były problemy mniejszości narodowych. Otwierane są polskie szkoły na Ukrainie — zwrócono też Kościołowi rzymskokatolickiemu 369 kościołów. Spodziewamy się analogicznych działań ze strony Polski.
(„Gazeta Wyborcza”)

● Na Ukrainie odradzają się obecnie ruchy na-

kie wystąpienia, ale nie dotyczą one rewindykacji terytorialnych. Nikt w Polsce nie domaga się publicznie, np. zwrotu Lwowa. Jak pan ambasador może to skomentować?

— Nie powinniśmy przeceniać przejawów nacjonalizmu, bo są to osoby, które nie mają poparcia ogólnospołecznego. Najważniejsze, żeby mieć świadomość, że Polska i Ukraina jako państwa respektują zasadę nienaruszalności granic, zarówno w oparciu o umowy międzynarodowe jak i wzajemne. Jeśli, np. rosyjski parlament stwierdza, że Sewastopol powinien należeć do Rosji, to my oficjalnie protestujemy. Ale jeśli ktoś, np. Szuchewicz, coś tam powie, to z tego nic nie wyniknie, choć oczywiście my to potępiamy. Powinniśmy kierować się tylko stanowiskiem państwowym. W tej mierze my zadowoleni jesteśmy ze stanowiska Polski, a Polska zadowolona jest ze stanowiska Ukrainy. I tutaj prasa może odegrać bardzo ważną rolę, bo chodzi o to, żeby tych nacjonalistycznych konfliktów nie rozdmuchiwać, lecz sprzyjać przyjaznym, dobrosąsiedzkim stosunkom pomiędzy naszymi państwami. A jeśli chodzi o UPA, to jest to problem dość skomplikowany, bo jeśli oddzielić kontekst polski, to OUN i UPA walczyły przeciw o niepodległość Ukrainy i walczyły z bolszewizmem. Można powiedzieć, że UPA walczyła o to, co Ukraina osiągnęła teraz drogą pokojową, uzyskując niepodległość. Obecnie tworzy się wspólna polsko-ukraińska komisja do przygotowania szkolnych podręczników historii i geografii. Jako państwo niepodległe będziemy robić wszystko, żeby mieć jak najlepsze stosunki z Polską i w istocie mieliśmy z Polską stosunki dobre, zawsze wtedy, kiedy nie było jakiejś siły trzeciej, która starała się w tym przeszkodzić. Trzeba jednak jeszcze trochę czasu, żeby Szuchewicz już tak nie mówił.

opr. j.b.

O Agencji funduszu i ...

W środę 10 marca do stolicy województwa na zaproszenie wojewody Adama Pęziola, przybyli do przedstawicieli samorządowych organów władzy województwa przemyskiego, czyli wójtowie gmin, burmistrzowie miast i prezydent Przemysła. W pierwszej jego części Eugeniusz Presłucha — dyrektor Agencji Rolnej Skarbu Państwa oddział w Rzeszowie, zdał sprawozdanie z działalności Agencji na terenie województwa przemyskiego, jak również przedstawił bliżej zadania do realizacji których powołana została Agencja Rolna Skarbu Państwa. Dyrektor Presłucha powiedział, iż Agencja stworzona została do przeprowadzenia prywatyzacji i przekształceń własnościowych m.in. dawnych PGR-ów. Dotychczas z terenu województwa przemyskiego na własność Agencji przeszło 9 wspomnianych PGR-ów. Ponieważ Agencja nie ma możliwości pozyskiwania funduszy ze skarbu państwa, dlatego też jedynym źródłem jej egzystencji jest sprzedaż lub wydzierżawianie przejętych gospodarstw.

Głos w sprawie środowiska

W drugiej części głos zabrał Zdzisław Marek — dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska U.W., który przedstawił przybyłym projekt rozdysponowania środków dla poszczególnych podmiotów z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Dyrektor Marek wymienił wszystkie aspekty, które brane były pod uwagę przy opracowywaniu projektu podziału środków. Ponadto nadmienił, iż cały środowiskowy budżet na rok bieżący dla województwa przemyskiego zamyka się kwotą ponad 10 miliardów złotych, zaś wszystkich wniosków o przyznanie dotacji dla poszczególnych ośrodków, wpłynęło na łączną sumę prawie 76 miliardów złotych. Szef Wydziału wymienił ponadto przedsięwzięcia, które podjęto w roku poprzednim w celu ochrony środowiska naturalnego.

Wojewoda o województwie

O godzinie 13.00 na salę przybył wo-

jewoda Adam Pęziół, rozpoczynając trzecią i ostatnią część spotkania. Na wstępie wojewoda zaznaczył, że spotkanie to nie jest przypadkowe i chciałby, aby wspólne rozmowy były kontynuowane cyklicznie. Wojewoda Pęziół zreferował informację o aktualnej sytuacji społecznej i gospodarczej panującej w województwie przemyskim oraz wymienił najważniejsze osiągnięcia roku poprzedniego. Do najważniejszych osiągnięć inwestycyjnych i remontowych, uzyskanych w roku 1992 zaliczono: zakończenie remontu pierwszej połowy mostu na Sanie w Przemysku, oddanie do użytku mostu w Iskani, wyraźne przyspieszenie w budowie obwodnicy na trasie międzynarodowej E-4. W poszczególnych miesiącach ubiegłego roku produkcja sprzedana przemysłu naszego województwa wykazywała tendencję wzrostową. Wzrost produkcji uzyskano przy zmniejszonej o ponad 9 procent liczbie pracujących, co oznacza, iż wydajność pracy mierzona produkcją sprzedaną na jednego zatrudnionego wzrosła o około 33 procent. W budownictwie mieszkaniowym rok ubiegły był kolejnym rokiem regresyjnym i do użytku przekazano tylko 1248 mieszkań w tym 550 mieszkań w Przemysku, 328 w Jarosławiu, 162 w Przeworsku i 247 w Lubaczowie. Wojewoda przedstawił ponadto sytuację na rynku pracy. Na koniec roku 1992 liczba zarejestrowanych bezrobot-

nych w województwie wyniosła 31.317 osób co stanowi 15 procent ludzi zawodowo czynnych i 33,2 procenta pracujących poza rolnictwem indywidualnym. W ogólnej liczbie bezrobotnych znalazło się 14.727 kobiet i 16.590 mężczyzn. W roku poprzednim przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto, we wszystkich działach gospodarki województwa, wyniosło 2496,8 tys. złotych i w porównaniu z przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniem brutto w skali kraju, było niższe o około 13 procent. Adam Pęziół zaznaczył, że czyniono starania w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej oraz w Ministerstwie Finansów w celu uzyskania dodatkowych środków inwestycyjnych na budowę Szpitala Wojewódzkiego na Monte Cassino, jednak starania te nie przyniosły oczekiwanych skutków. W związku z tym podjęto decyzję o kontynuowaniu zadania w wersji oszczędnościowej, która zakłada zmniejszenie efektu użytkowego budowanego szpitala z 950 łóżek w wersji pierwotnej do 602 łóżek obecnie. Na zakończenie spotkania odbyła się jeszcze krótka dyskusja na temat aktualnych problemów, z którymi borykają się szefowie samorządów.

DARIUSZ DELMANOWICZ



W Jarosławiu

Wielka Galicyjska po raz dziesiąty

„Jest to spotkanie handlowców, producentów i wystawców, które dynamizuje procesy gospodarcze wszędzie, a tu na pograniczu szczególnie jest mile widziane; tym bardziej, że odbywa się to w trakcie zagospodarowywania coraz to nowych obszarów w dziedzinie handlu i produkcji. To ma ogromne znaczenie dla terenów nadgranicznych”. Te słowa wypowiedział wojewoda Adam Pęziół, otwierając X Wielką Giełdę Galicyjską w Jarosławiu.

W dniach od 4 do 6 marca, 97 firm z kraju oraz z Ukrainy i Węgier prezentowało swoją ofertę towarową i usługową. Giełda potwierdziła znamieny fakt — stała się znaczącą imprezą handlową, która ma wysokie notowania nie tylko w Małopolsce Wschodniej, ale i w całej Polsce. Wiele przedsiębiorstw uczestniczy w Giełdzie od samego początku (czyli blisko 3 lata), m.in. Pracownia Krawiecka Urszuli Kopciuch z Poznania, Przedsiębiorstwo Zagraniczne „Carpatia”, Przedsiębiorstwo „Wisienka Stepowa” Eksport — Import Tadeusza Rusinowskiego z Przemyśla, Zakłady Porcelany „Cmielów”, Zakłady Przemysłu Dzwierskiego „Marko” w Łodzi, Spółdzielnia Inwalidów „Promimel” w Środzie Śląskiej itp.

Gośćmi organizatorów i uczestników Giełdy Gali-

cyjskiej byli m.in. konsul handlowy RP we Lwowie Andrzej Zinserling, zastępca dyrektora Lwowskiej Szkoły Menedżerów Walerian Albertowicz, przewodniczący Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego w Przemyśle Jan Bartmiński, prezes Krajowej Rady NFPB Jan Poleć, przewodniczący Regionalnej Izby Gospodarczej w Przemyśle Ryszard Dyr oraz szefowie władz administracyjnych miasta i rejonu.

„Członkowie Forum zorganizowali w pierwszym dniu trwania Giełdy spotkanie z wojewodą Adamem Pęziolem — powiedział nam dyrektor Biura NFPB Spółki „For—Bi” Wiesław Pajda. — Przekazywaliśmy kilkanaście konkretnych propozycji dotyczących rozwoju województwa i Euroregionu Karpaty. Większość z nich wzbudziła zainteresowanie wojewody. Zdaniem działaczy NFPB wojewoda jest człowiekiem bardzo konkretnym, racjonalnie i w sposób otwarty traktującym inicjatywy, pomysły i projekty w zakresie ekonomiki.

W spotkaniu uczestniczyli także: Jan Bartmiński, Władysław Kordas i Stanisław Hajnus”.

Nazajutrz działacze Forum z Jarosławia oraz nowo utworzonego koła NFPB w Przemyśle uczestniczyli w roboczym spotkaniu z konsulem handlowym



Fot. Stanisław G. Albert

RP we Lwowie — A. Zinserlingiem. Przedmiotem rozmów był stan aktualny oraz perspektywy gospodarczej współpracy z Ukrainą. Andrzej Zinserling zapoznał biznesmenów z przepisami celnymi, dotyczącymi eksportu i importu towarów. Przy tej okazji członkowie Niezależnego Forum Prywatnego Biznesu poruszyli drażliwą kwestię tzw. poręczeń finansowych, udzielanych przez organizatorów Giełdy Urzędowi Celnemu, w związku z przyjazdem na tę imprezę handlową przedsiębiorstw z Ukrainy. Temat wymaga odrębnego potraktowania. Uczestnikiem tego spotkania był także W. Albertowicz.

Jubileuszowa Giełda Galicyjska spełniła swoje zadanie. Była kolejną okazją do zawarcia korzystnych transakcji. Odwiedzający ją mogli także dokonać zakupów na trwającym przez całą Giełdę kiermaszu.

h.g.



Fot. S. Albert

Pomoc dzieciom

Powstaje Ośrodek Rehabilitacyjno — Wychowawczy

Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym organizuje w Jarosławiu przy ulicy 3 Maja 53 (parter żłobka nr 1) Ośrodek Rehabilitacyjno—Wychowawczy, przeznaczony przede wszystkim dla dzieci upośledzonych umysłowo, ze schorzeniami towarzyszącymi. Nie ma on żadnych powiązań z fundacjami, działającymi w regionie Polski południowo-wschodniej.

Celem Ośrodka jest stymulowanie osobistego i społecznego rozwoju dzieci — rehabilitacja ruchowa i psychoterapia, korekta logopedyczna, zrozumienie i akceptacja, sprzyjające maksymalnemu rozwojowi potencjalnych możliwości.

Ośrodek ruszy już niebawem i będzie to jedenasta tego typu placówka w Polsce. W godzinach od 8.00 do 15.00 z jej usług będzie korzystać 30 dzieci, dowożonych codziennie specjalnym autobusem. Mogą również dochodzić dzieci, wymagające jedynie rehabilitacji.

Chcąc otoczyć opieką możliwie wszystkie dzieci niepełnosprawne z Jarosławia

i pobliskich gmin, apeluje się do rodziców dzieci dotychczas nie zapisanych o zgłaszanie się w budynku Ośrodka w dniach od 17 do 18 marca, w godz. od 9.00 do 14.00. Wszelkie usługi świadczone w Ośrodku przez specjalistów są nieodpłatne.

Ośrodek Rehabilitacyjno—Wychowawczy jest jednym z elementów systemu opieki nad osobami niepełnosprawnymi, tworzonej przez Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Następne elementy to: Warsztaty Terapii Zajęciowej oraz Zakłady Pracy Specjalnej, gdzie osoby niepełnosprawne mają możliwość samorealizacji i dowartościowania. W tym celu koło ww. Stowarzyszenia pragnie skupić osoby niepełnosprawne w wieku od 24 lat wwyż, posiadające zainteresowania czynnościami manualnymi, określonymi jako „twórczość ludowa”. Koło zapewni nieodpłatnie dobre warunki do zajęć, pomoc instruktorów oraz niezbędne materiały.

Zgłoszenia przyjmowane będą również w dniach od 17 do 18.03, w godz. od 8.00 do 14.00 w budynku Ośrodka.

Dzięki dobrej woli gospodarzy Jarosławia oraz zaangażowaniu członków koła Stowarzyszenia zostały przełamane bariery ludzkiej obojętności wobec osób, które z powodu swojej inności bywają niedostrzegane i pomijane. Piękne i pożądane przedsięwzięcie doczekało się realizacji.

Grym



w Dubiecku

Kto nie lubi prasy?

Goszcząc w poniedziałkowe przedpołudnie w Dubiecku, postanowiłem odwiedzić lokalny ośrodek władzy, czyli Urząd Gminy. Tutaj na pierwszym piętrze mieści się gabinet wójta i sekretarza Urzędu. Pod nieobecność szefa wójta wszelkie pełnomocnictwa w jego imieniu pełnił sekretarz, z którym miałem przyjemność przeprowadzić krótką rozmowę. Pan sekretarz odmówił mi udzielenia jakichkolwiek informacji, mówiąc, że nie jest upoważniony do tego, i że jest to zadanie wójta. „Ja mam przykre doświadczenia z prasą” — powiedział pan sekretarz. Zbył mnie krótką odpowiedzią, że na terenie gminy nic się obecnie nie dzieje, wszelkie prace inwestycyjne stoją w miejscu ze względu na zimowy okres, zaś o gminnym budżecie, który uchwalono na sesji, nic nie powie, ponieważ nie czuje się upoważniony. „O budżecie może powiedzieć przewodniczący Rady Gminy w osobie pana wójta” — zakończył rozmowę sekretarz Urzędu.

Tak więc, chcąc uzyskać jakiegokolwiek informacji, pozostało mi cierpliwe czekanie na wójta, który w tym momencie był nieobecny. Był to już nie pierwszy tego typu przypadek w Urzędzie Gminy w Dubiecku. Podobną sytuację przeżyłem w grudniu ubiegłego roku, kiedy to pani z Wydziału Ochrony Środowiska w tymże Urzędzie, zaatakowała mnie ostro, że niby to ja nie mam o czym pisać, tylko o tym, iż w Śliwnicy (gm. Dubiecko) panuje epidemia żółtaczki. Pani ta nie była też chętna do udzielania jakichkolwiek informacji z tym związanych. No cóż — nieudzielenie informacji też jest pewnego rodzaju informacją. Narazie więc, wszystko wskazuje na to, że dubieccy urzędnicy nie lubią prasy. A może mają coś do ukrycia?

d.d.

PS: (O godz. 11.40 wrócił wójt, który udzielił mi informacji).

Skromny, ale jest

Pierwszy kwartał nowego roku to czas szczególnie wzmoczonej pracy gminnych i miejskich samorządów, które na swoich spotkaniach, sesjach i posiedzeniach ustalają i zatwierdzają budżet na cały rok. W Dubiecku przygotowano dwie propozycje budżetu. Na sesji przyjęty został projekt, w którym znacznie (o ponad jeden miliard) uszczuplona została strona przychodu, czyli podatki. Radni wyszli z założenia, iż nie można jeszcze bardziej obciążyć podatników. To posunięcie wpłynie z pewnością na realizację zadań inwestycyjnych gminy.

Sumą 9 miliardów 821 milionów zamknął się budżet gminy Dubiecko na rok 1993. Kwotę 800 milionów przeznaczono dla gospodarki komunalnej, oświata otrzymała 2 miliardy, kultura 600 milionów, opieka społeczna 500 milionów. Na zadania inwestycyjne przeznaczono ponad 2 miliardy złotych.

Do najważniejszych inwestycji zaliczyć trzeba kanalizację Dubiecka, budowę tworca PKS, remizy strażackiej w Tarnawce, świetlicy w Iskani i Łączkach. Pewną kwotę w budżecie przeznaczono również na telefonizację: istnieje bowiem pilna potrzeba wybudowania nowej centrali telefonicznej.

Poważne zaniepokojenie wśród Rady Gminy i jej Zarządu budzi problem szkół, w których od ponad trzech lat nie przeprowadzono nawet najdrobniejszych remontów i napraw z powodu braku środków. W przeciągu kilku najbliższych dni ma odbyć się spotkanie Zarządu z dyrektorami wszystkich szkół i przedstawicielem Kuratorium Oświaty, w celu określenia jasnego stanowiska przez władze oświatowe, które powinny dać pieniądze na remont placówek szkolnych.

W przyszłym roku szkoły przejdą pod zarządek Gminy i cały ten „sypiący” się oświatowy problem przejdzie na ich kieszeń. W Niemadowej działa Zespół Szkół Rolniczych, przy którym planuje się utworzenie pięciolotniego technikum o specjalizacji rolnictwo ekologiczne, ale na przeszkodzie w realizacji tegoż przedsięwzięcia stoi oczywiście brak pieniędzy. Z inicjatywy radnych organizuje się w Dubiecku międzyszkolny gabinet stomatologiczny, na urządzenie którego Gmina wyłoży 30 milionów, ZOZ zaś zapewni specjalistę, który będzie leczył zęby uczniom. Gabinet będzie się mieścić na terenie Szkoły Podstawowej w Dubiecku.

(del)

W LUBACZOWIE

Młodym być

W centrum Lubaczowa, na rogu ulicy, jest sklep spożywczy, z którego okien widać Rynek. Przy ladzie kilka osób robi zakupy, a pod oknem o metalową barierkę opiera się czwórka młodych ludzi. Dwie dziewczyny i ich towarzysze mają nie więcej niż po szesnacie lat. Wyraźnie widać jak bardzo młodzi się nudzą. Do sklepu przyszli nie po zakupy, ale dlatego, że tu jest ciepło i przez okno można obserwować co dzieje się na Rynku — tylko, co tam się może dziać w marcowe, chłodne popołudnie.

Chłopcy ożywiają się na widok idącego młodego człowieka: „Popatrz, idzie „metal”. Widać w tym przewisku jest coś śmiesznego, bo dziewczyny zaczynają chichotać.

Za parę dni, kiedy marcowe słońeczko mocniej przygrzeje, młodzi opuszczą sklep i przeniosą się na ławeczki, a jeżeli tam też nie będzie się „nic działo” — pójdą do parku albo do sadu pana Ryby, gdzie w doborowym towarzystwie można przypalić kupionego na bazarze skręta lub „odjechać”, wachając klej.

A wszystko dlatego, że małolaty — lub jak mówią pedagodzy — „młodzież”, nie bardzo wiedzą, co ze sobą zrobić.

Oczywiście nie wszyscy młodzi ludzie mieszkający w Lubaczowie mają takie dylematy. Dwie szkoły podstawowe i dwie średnie oraz Miejski Ośrodek Kultury to właściwie jedyne placówki w ponad dwunastotysięcznym Lubaczowie, zajmujące się młodzieżą. Pozostaje wcale nie mała grupka nastolatków pozostawiona sama sobie. Po podstawówce z wielu powodów nie kontynuują edukacji w szkole średniej. Na rodzinny dom wielu z nich nie może liczyć, coraz częściej największym kłopotem ich rodziców jest brak pracy, a wtedy wychowanie schodzi na plan dalszy.

Zostaje zatem ulica, zarośla nad stawem, krzaki „za torem”. Tam nudzący się nastolatki spotka takich, jak on, którzy go zaakceptują, zrozumieją.

Tak tworzy się „margines”. A potem pedagodzy i policjanci „biją na alarm”. Sygnałem, że w Lubaczowie jest „problem z młodzieżą” były policyjne statystyki z ubiegłego roku.

57 nieletnich popełniło 74 przestępstwa (w porównaniach kwartalnych bardzo wyraźna była tenden-

cja wzrostowa). Zarejestrowano 28 czynnych narkomanów — niemal jak na spokojną, kresową miejscinę.

Radni na sesji Rady Miasta (20. listopada ub.r.) wypowiedzieli się na temat młodzieży — „w ramach prowadzonych działań o charakterze profilaktyczno-wychowawczym zintensyfikowano współpracę ze szkołami na terenie miasta Lubaczowa oraz nawiązano kontakty z Delegaturą KOiW”.

Wiele się robi w szkołach, ale „Szkoła kawiarenka” w LO i „Randka w ciemno” w internacie LO i ZSZ to jeszcze nie wszystko.

W Miejskim Ośrodku Kultury tygodniowy harmonogram zajęć otwiera długa lista propozycji również dla młodzieży. Tylko czy do zespołu teatralnego trafi wygolony punk spod dworca, a na zajęcia kółka modelarskiego przyjdzie ćpun „znad rzeki”?

Mundek i „Lysy” mają po szesnacie lat. Obaj „zaczęli” w zawodówce, ale nie wyszło i teraz kilka godzin dziennie spędzają w okolicach dworca PKS u. „Tu się coś dzieje. Można kupić spotkać, pogadać. Można dziewczynę poderwać i umówić się na dyskotekę w jednej z okolicznych wsi. A tak poza tym — nuda. Teraz na wszystko potrzeba pieniędzy, a skąd je brać?” „Lysy” wylicza lokale, gdzie można by się rozerwać. Wybór jest niewielki. Po prostu właścicielom nie opłaca się utrzymanie lokalu prawdziwie „młodzieżowego”, a jednocześnie przynoszącego zyski. W nocnym klubie „Pod Dudkiem” na noc schodzą się „Rusecy” z bazaru, aby nad butelką piwa podrzemać w ciepłe. „Strzecha u Lecha” również zatraciła swoją dawną świetność. W lokalu lubaczowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej działa klub (świetlica), ale prowadząca pani zamyka wcześniej, drugi, który zaczął działać został po pół roku zlikwidowany, bo nie było etatu, a młodzież bez opieki była zbyt „uciążliwa” dla mieszkańców bloku.

Tak to w Lubaczowie rośnie grupa zwana przez niektórych „marginesem”.

Tych, którzy twierdzą, że roztrząsam zbyt katastroficznie wizję, zapraszam na wieczorny spacer po Lubaczowie. A innych, pragnących wyrazić swoje zdanie na ten temat zapraszam — piszcie do redakcji.

J.S.



Fot. J. SZWIC

w Przeworsku

Biust na talerzu —

czyli reklama po przeworsku

Reklama to potęga — przekonał się o tym przeglądając trzeci numer „Gońca Przeworskiego” (to taka bezpłatnie rozdawana gazetka o charakterze informacyjno-reklamowym). Tam właśnie na ostatniej (czwartej) stronie znaleźliśmy reklamę baru, którego nazwę pominiemy, gdyż nikt nam za jego promocję nie płacił. Standardowy anons namawia do korzystania z lokalu, w którym jest świeże piwo, zimne i ciepłe napoje itp., itd. — oraz **elegancka obsługa** (podkreślenie red.).

Aby ta ostatnia obietnica była bardziej sugestywna, reklamę opatrzone rysunkiem pogładowym, przedstawiającym osobnika płci



damskiej podającego na tacy dwa kieliszki, butelkę i... swój własny, olbrzymich rozmiarów biust. Żeby było finezyjniej, kieliszki ustawiono tak, by zasłaniały „papilla mammae”, a butelkę „grafik” wcisnął lubieżnie między piersi. Zapytani przez nas „znawcy przedmiotu” twierdzili, że nie jest to najlepszy sposób podawania trunków, które w takim otoczeniu nagrzewają się i są wtedy niesmaczne.

Każda reklama musi być rzetelna, a więc przy okazji wpadliśmy do Przeworska, by sprawdzić, czy „elegantka obsługa” naprawdę podaje w ten sposób trunki i czy owa obsługa ma naprawdę biust rozmiarów conajmniej dziewięć i pół. Na żadne trójki nie damy się nabrać.

J.

OC — co to takiego? Rozmowa z szefem Wojewódzkiego Inspektoratu Obrony Cywilnej w Przemyslu ppłk Stanisławem Kozłowskim

● Pojęcie Obrona Cywilna dla tzw. szarego obywatela jest bardzo ogólne i wieloznaczne; proszę powiedzieć o założeniach programowych i działaniach OC w minionym okresie.

Rzeczywiście nazwa może być myląca i nie jest adekwatna. Moim zdaniem odpowiedniejszą nazwą związaną z istotą i programowymi działaniami byłaby — Ochrona Łączności w szerokim pojęciu tego słowa. Działaliśmy i dalej działamy w oparciu o uchwałę 191 Rady Ministrów z 1983 r., Głównym celem OC była ochrona ludności przed skutkami oddziaływania broni masowego rażenia w czasie wojny. W ramach tego zadania realizowano: wykrywanie skażeń, powszechne ostrzeżenie i alarmowanie, rozrodkowanie i ewakuację, przygotowywanie budowli ochronnych oraz organizację i prowadzenie akcji ratunkowej.

● Największe zagrożenia?

— W celu realizacji zadań, o których mówiłem wcześniej, został utworzony w województwie w 1989 r. „System Ochrony Ludności”. Organem decyzyjnym w tym systemie jest Wojewódzka Komisja do Spraw Nadzwyczajnych Zagrożeń. Do systemu włączono siły — straży pożarnej, policji, służby zdrowia oraz pogotowia komunalne. Biorąc pod uwagę, że przez obszar naszego województwa przejeżdża w ciągu miesiąca kilkadziesiąt cystern z toksycznymi środkami przemysłowymi, jak również, że funkcjonuje kilkanaście zakładów przemysłowych wykorzystujących te środki, utworzenie tego systemu stało się koniecznością. Dodam jeszcze, że ostatnio zakupiliśmy 10 tys. pochłaniaczy wielogazowych.

Sytuację musimy oceniać realnie. Wiemy, że w Europie pracuje 208 elektrowni jądrowych, a 79 jest w budowie. Zainstalowaliśmy system automatycznego pomiaru skażeń powietrza; w tym zakresie zostały włączone 4 jednostki: WSS-E (Sanepid), Inspektorat Ochrony Środowiska, Państwowa Straż Pożarna i Służba informacyjna wojewody. Obecne skażenie promieniowania tła, wskazywane przez wspomnianą aparaturę, wynosi 10,15

mikrorentgenów na godzinę i odpowiada wielkością sprzed awarii czarnobylskiej.

Musimy też uwzględnić możliwość sprawnego rozrodkowania ludności na wypadek awarii zapory w Solinie. Powstałaby wówczas fala na początku województwa o wysokości 24 m, a w Przemyslu 14 m. Zagrożenie objęłoby około 500 km kw obszar województwa — akcja ewakuacyjna objęłaby około 50 tys. ludzi. Stąd pilna potrzeba oznakowania zasięgu ewentualnej fali powodziowej i przyjęcie jednego systemu alarmowania w dolinie rzeki San.

● Wobec dewaluacji wszelkich wartości i autoritetów, zaniku poczucia odpowiedzialności obywatelskiej — czy nie warto by wrócić do starych tradycji drużyn Sokolich i Bartoszych i zainicjować pracę ideową członków OC — głównie młodzieży?

— Jak wiadomo — główne zadania OC realizowane są przez terenowe i zakładowe formacje OC. Liczą one ogółem 14-15 tys. członków. Prowadzimy systematyczne szkolenia miesięczne, kwartalne i roczne, ale dotyczą one tematyki specjalistycznej. Odnośnie pytania w szerszym zakresie — szkoda, że zlikwidowano przysposobienie obronne w szkołach podstawowych. W programie tego przedmiotu było wiele treści ideowo-patriotycznych. Oprócz tego dużą rolę wychowawczą spełniało harcerstwo, kształcające postawy patriotyczne. Pamiętam swoje przeżycie w momencie założenia harcerskiego mundurka. To nie jest sprawa prosta. Dodam, że mamy kłopoty ze zorganizowaniem szkoleń ludności w zakresie powszechnej samoobrony.

● Na koniec — co panu najbardziej utrudnia życie — naturalne zawodowe?

— Znaczne opóźnienia we wprowadzaniu w życie aktów normatywnych, dostosowanych do aktualnej sytuacji polityczno-gospodarczej w kraju.

● Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał JÓZEF TAS

Spór o ścianka działowa

W jednej z klatek bloku nr 26 przy ulicy Wieniawskiego, od kilku miesięcy wrze. Po dobrosąsiedzkich stosunkach nie pozostało już ani śladu.

Wszystko zaczęło się w październiku ub. roku, kiedy pan Kondracki rozpoczął, bez zgody Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej — budowę ścianki działowej. Decyzja ta spotkała się z dezaprobatą jego sąsiadów, toteż natychmiast pisemnie zwrócili się oni do PSM o interwencję w tej sprawie. Konflikt między panem Kondrackim a jego sąsiadami z dnia na dzień narastał, co jednak nie przeszkodziło doprowadzić roboty budowlane do końca.

3. grudnia Zarząd PSM — podtrzymując swoje wcześniejsze stanowisko w tej sprawie — nakazał panu Kondrackiemu wyburzenie, do dnia 31. grudnia ścianki działowej. Jednocześnie ostrzegł, że w przeciwnym wypadku PSM sama dokona wyburzenia, a jej kosztami obciąży właściciela mieszkania. W przypadku przedłożenia — przed wyznaczonym terminem rozbiórki — przez pana Kondrackiego zgody jego sąsiadów na pozostawienie ścianki, powyższa decyzja miała być cofnięta. Ponieważ tak się nie stało, 13. stycznia br. przed mieszkaniem państwa Kondrackich pojawiła się z PSM ekipa robotników w celu wyburzenia ścianki. Jednak ku dużemu zaskoczeniu sąsiadów, pracownicy administracji, po krótkiej rozmowie z panem Kondrackim, rezygnując z realizacji tego zamiaru, po prostu odeszli.

Dzień przed tym wydarzeniem — zdaniem sąsiadki Marii Surdek — był u niej Kondracki i chciał „polubow-

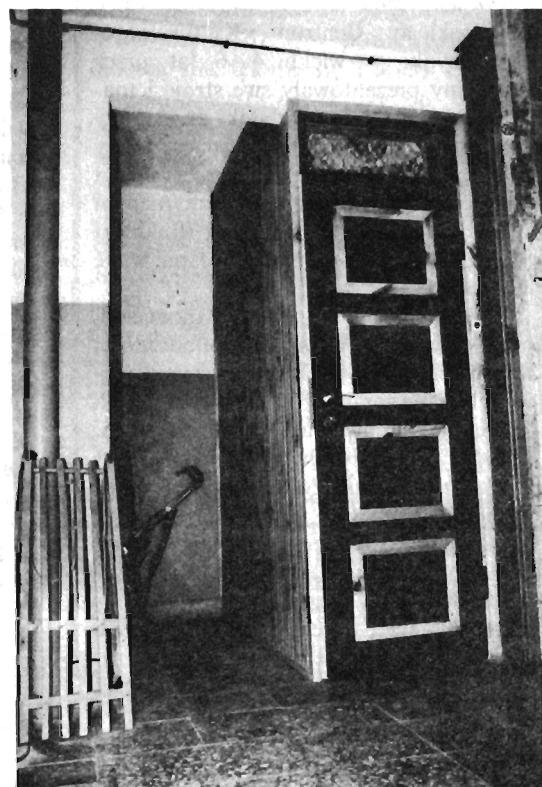
nie” załatwić sprawę, ale ona kategorycznie odmówiła. „Kiedy zajdzie potrzeba — mówi pani Maria — pogotowie w celu udzielenia mi pomocy, nie wniesie noszy do mojego mieszkania. A kiedy umrę to wyniosą mnie w przeszcieradle, bo wybudowana przez Kondrackiego ścianka uniemożliwi wniesienie trumny do mojego mieszkania”. „Gdyby Kondracki — mówi obecny w trakcie spotkania siostrzeniec pani Surdek — przyszedł i porozmawiał z cicią jak syn z matką — to sądzę, że ona by ustąpiła”.

Zdaniem państwa Kondrackich dokonanie zabudowy (wybudowanie ścianki działowej. Pełni ona funkcję przedpokoju — R.T.) było podyktowane przede wszystkim względami zdrowotnymi. Zabudowa — w którą zainwestowali 6,5 mln zł — powoduje wzrost temperatury w pozostałych pomieszczeniach średnio o 2 stopnie C. pan Kondracki zapowiedział wniesienie kolejnych odwołań do Rady Nadzorczej PSM.

Natomiast zastępca prezesa PSM Krzysztof Majewski, telefonicznie poinformował mnie, że wkrótce pracownicy spółdzielni przy ochronie policji dokonają wyburzenia zabudowy. Zaprzeczył jakoby spółdzielnia pobierała od Kondrackich wyższy czynsz z racji zwiększonego metrażu mieszkania.

Jaki będzie finał tej sprawy — trudno przewidzieć. Jedno jest natomiast pewne, że mała ścianka, jak mur podzieliła ludzi, którzy nie tak dawno wzajemnie darzyli siebie sympatią i szacunkiem. Bez odpowiedzi pozostawiam pytanie: czy było warto to wszystko zniszczyć?

R.T.



Fot. J. SZWIC

Dzielna dusza polska

„Habent sua fata libelli”
„I książki mają swoje losy”

(Terencjusz)

Są w dziejach świata, krajów czy narodów postacie i dzieła, które na stałe wpisują się w historię i stanowią wspólne, trwale dziedzictwo. Postacią, która zajmujeoczesne miejsce w naszych, trudnych — w ostatnim półwieczu — dziejach, jest niewątpliwie abp Ignacy Tokarczuk, ordynariusz archidiecezji przemyskiej, a jego dorobek naukowy i publicystyczny zasługuje na uwagę.

Profesor KUL-u, a później ordynariusz naszej diecezji okazał się bezkompromisowym obrońcą godności i podmiotowości narodu. Jego praca wyrażała się jakby w dwóch nurtach — w trosce o budownictwo sakralne (mocno ograniczane przez reżim w ubiegłym okresie) oraz w pracy sensu stricto duszpasterskiej (prelekcje, publicystyka religijna, rekolekcje dla kapłanów, a głównie parafialne wizytacje duszpasterskie). Plonem nurtu drugiego są niedawno wydane „Kazania pasterskie — 1966—1992”; wyraża się w nich credo patrioty i wiernego syna Kościoła. W myśl Terencjuszowskiej maksymy „I książki mają swoje losy” pozycja ta będzie stanowić trwałą wkład w życie Kościoła w archidiecezji przemyskiej i odzwierciedlać ogromną troskę w obronie wartości religijnych i narodowych. Wspomniana książka powinna się znaleźć w każdym domu (jeszcze do nabycia w niektórych księgarniach i księciolach), warto bowiem dość często po nią sięgać, szukając dróg wyjścia z ciężkiej sytuacji i sposobów na godne życie.

Oto garść myśli wybranych z „Kazań pasterskich”. Choć dotyczą głównie minionego okresu, bynajmniej nie straciły na aktualności; są też wypowiedzi z ostatnich chwil.

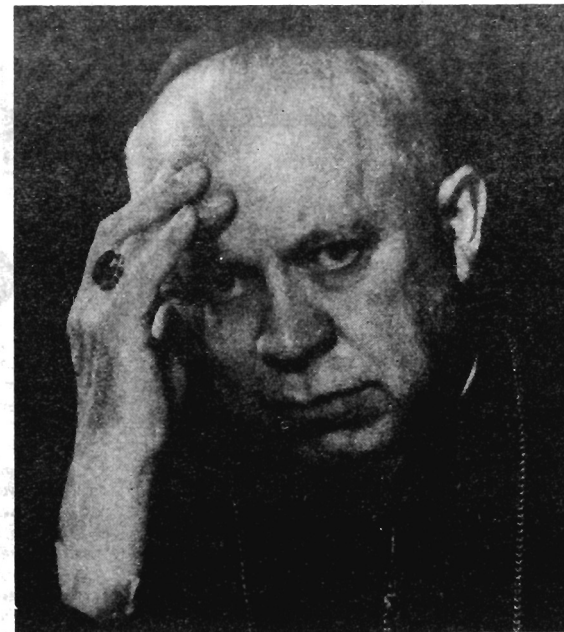
Powołanie zawodowe (rozdz. VIII)

„(...) rolnictwo w wielu częściach świata, w wielu krajach jest nie doceniane, nieraz jest krzywdzone, jest pogardzane. Jak powiedział Ojciec Święty Jan Paweł II — rolnictwo jest podstawą nie tylko bytu narodowego, ale także zdrowej ekonomii, każdej zdrowej gospodarki”. Dalej arcybiskup rozszerza myśl: „Obok właściwej polityki podatkowej powinny być tanie kredyty (specjal-

na polityka finansowa) o niskim oprocentowaniu, bo rolnictwo ma to do siebie, że własnym kosztem stwarza stanowiska pracy. (...) potrzebny jest rolnictwu szacunek całego społeczeństwa dla pracy rolnika. (Jasna Góra, 1.IX.1985 r.) Wsi, rolnikom polskim, potrzeba jedności — tak jak całemu narodowi. Każdy region ma swoją specyfikę. I dlatego ta jedność w różnorodności! Jedność jest oparta na celach nadrzędnych, celach dotyczących nas wszystkich i całego narodu”. (J.G. 5.IX.1982 r.)

Z przemówienia do związkowców NSZZ „Solidarność”: „Pierwszym zadaniem jest na powrót wprowadzić do życia polskiego prawdę i to we wszystkich dziedzinach. Drugie zadanie — przywrócić szacunek dla człowieka, dla jego człowieczeństwa, nie patrząc, jakie zajmuje stanowisko, jaką ideologię wyznaje — to są rzeczy drugorzędne — ale ten fakt, że jest człowiekiem, zasługuje na szacunek. Musicie wziąć w obronę polską ziemię, tę ziemię, która rodzi chleb. Musicie bronić polskiej szkoły (...). A przecież od szkoły zależy przyszłość narodu, narodu nowoczesnego, który musi mieć fachowych ludzi, przygotowanych, rzetelnych. Dalszy problem: trzeba bronić polskiej kultury. W Przemysłu był zasłużony (niby to wegetuje jeszcze) teatr Fredreum — z inicjatywy społecznej, ale komuś nie dogadzał. Lokal w wiecznym remoncie, wszystko się robi, żeby to zginęło, bo to wyrosło ze społeczeństwa (wyp. z 1980 r. — przyp. aut.). Tak samo, bracia, musicie objąć troską dziedzinę niezmiernie ważną, jaką jest zdrowie narodu. Przecież wygląda to na przykry żart, że dzisiaj nie ma nawet podstawowych lekarstw. (Rzeszów, 16.XI.1980 r.)

Jaka jest w tym świecie rola inteligencji? Kwestia dłuższych studiów to nie tylko kwestia osobistej kariery, zdobycia jakiegoś stanowiska społecznego czy awansu, ale to jest kwestia odpowiedzialnej służby najwyższym wartościom narodowym i ponadnarodowym, całej ludzkości. Natomiast w dzisiejszych czasach o tym się zapomina i jakby celowo się robi wszystko, żeby wykształcić techników i rozmaitych fachowców, ale bez człowieczeństwa. Bo człowieczeństwo, które ma w swoich założeniach poczucie godności, postulat sprawiedliwości, wolności, przeszkadza rozmaitym władcom tego świata.



Dzisiaj inteligencję polską czeka zadanie, żeby zerwała ze wszystkimi dawnymi kompleksami, zawierzyła Chrystusowi, stanęła przy Nim, pogłębiła swoją świadomość i pomogła całemu narodowi i sobie wyjść z trudnych sytuacji. Bo dzisiaj najgłębszy kryzys to nie kryzys polityczny ani gospodarczy (to są konsekwencje) — to jest kryzys wartości. (Rzeszów, 19.X.1980 r.)

Na zakończenie opinia o Polakach wielkiego społecznika, Stanisława Szczepanowskiego (żył w XIX w.): (...) charakter Polaków jest dziwny, rozkłada ich beczynność, marazm, inercja; ale cechą wszystkich Polaków — nawet tych zdawałoby się upadłych, wykolejonych — jest wspaniały czyn; dzielność czynu jest wrodzoną zaletą duszy polskiej”. (Rzeszów, 22.II.1981 r.)

Tych kilka myśli zaczerpnąłem zaledwie z jednego rozdziału; jakie bogactwo zawiera dziewięć pozostałych! Warto tę pozycję mieć na własność. Może nie od rzeczy, będzie przytoczenie łacińskiego cytatu Terencjusza w całości: „Pro captu lectoris habent sua facta libelli” (Los książek zależy od pojętności czytelnika).

Tę książkę każdy jest w stanie zrozumieć.

JÓZEF TAS

Mała Miss '93 — wybrana!

Po blisko trzech miesiącach prób i przygotowań rozegrał się wreszcie finał wyborów Małej Miss'93.

W niedzielę, 7.III (w przeddzień święta wszystkich kobiet — a więc i tych najmłodszych) 13 finalistek walczyło o koronę i tytuł najmilszej Małej Miss'93.

Wielka gala odbyła się na scenie przemyskiego Centrum Kulturalnego. Dziewczynki w wieku 4-6 lat przez 3 godziny prezentowały swe stroje i toalety. Do oceny kandydatek przystąpiły dwa składy jurorów: jury dziecięce i jury dorosłe. Publiczność zaś wzięła udział w plebiscycie, wpisując na otrzymanym karneciku symbol dziewczynki (finalistki posługiwały się bowiem symbolami, a nie imionami).

Najpiękniejsza mała trzynastka przedstawiła się jurorom i publiczności w strojach wizytowych. Dziewczynki ujawniły swoje imiona, nazwiska i wiek. Następnie odpowiadały na kilka pytań, w rodzaju: „co byś sobie kupiła, gdybyś miała dużo pieniędzy?”, „co robi tatuś, jak wróci z pracy?”, „co gotuje mama?”.

Drugim kostiumem zaprezentowanym publiczności był strój dyskotekowy — dziewczynki tańczyły w rytm „Jesiennego dyskoteki”. Rzecz jasna, aby małe miss zdążyły się przebrać — antrakty zostały wypełnione przez dziecięcy zespół „Koralik” i studio piosenki „Aga”.

Kiedy na scenie pojawił się cały zwierzyniec — było już jasne, że dziewczynki wcieliły się w postacie zwierzątek. Kotki

i myszki, motylki i biedronki, króliczki, lisek, papuga i pantera — wśród gromkich braw pokazywały barwne kostiumy. Opowiadały o zwierzątkach, które mają lub tylko chciałyby mieć w domu. Zwierzaki podrygiwały w takt piosenki „Jestem Gabrysia” — a jury pilnie obserwowało kandydatki na najmilszą.

Pierwsze trzy kostiumy dziewczynki prezentowały „solo”. Jednak pokaz mody — jak przystało na wielką galę — odbył się już w towarzystwie młodych dżentelmenów (odzianych w garnitury i smokingi). Przebogata była to kolekcja, prezentowana przez 13 modelek. Widownia podziwiała stroje wieczorowe, plażowe, balowe, spacerowe i sportowe. Dziewczynki poruszały się po scenie, jak zawodowe modelki po wybiegu, wyginając się z gracją i machając wdzięcznie w stronę publiczności.

Po przerwie na obrady — jury przedstawiło wyniki tegorocznej (drugiej już) edycji konkursu.

Tytuł Małej Miss'93 zdobyła 5-letnia Adrianna („Dzbanuszek”), równocześnie laureatka Nagrody Publiczności. Tytuły wicemiss przyznano 4-letniej Gabrieli („Guziczek”) i 6-letniej Patrycji („Piórko”). Nagrodę specjalną otrzymała Anna 4,5 („Orzeszek”). Jury dziecięce przyznało tytuł „Małej Miss” 4-letniej Oldze („Rybka”).

Choć w finale wzięło udział 13 dziewczynek (wyłonionych w jesiennych eliminacjach) — trzynastka nie była pechowa. Obyło się bez wpadek i potknięć, a podczas koronacji — żadna z odrzuconych nie zalała się łzami. Wiadomo — nie każdy może wygrywać.

A za rok — kolejna szansa dla najpiękniejszych: wybory Małej Miss'94. A więc — do zobaczenia w przyszłym roku.

L.K.

„Ach, jak przyjemnie” — czyli ballady Andrzeja Waligórskiego

Wszyscy fani ballad nieżyjącego już A. Waligórskiego spotkali się w klubie „Niedźwiadek” z sympatycznymi wykonawcami — Małgorzatą Zwierzchowską i Olkiem Grotowskim. Obecni tam słuchacze bawili się doskonale zgodnie z życzeniem autora tekstów. Niektóre pisał wiele lat temu, a mimo to są aktualne, bo choć padają wokół rządy i mury, to wady ludzkie pozostają przecież niezmiennie. Były więc ballady o zdradzie męża, o czym wiedział pies, a w niej m.in. takie słowa: „Gdyby ten pies umiał mówić, to porzuciłby swoje kości” albo „Ballada o rogach”, w której słyszymy: „... Łatwiej uciąć głowę niż własne rogi dwa”.

Pisząc 3-4 teksty tygodniowo przez 40 lat Waligórski nie przegapił żadnego

ważniejszego wydarzenia z życia kraju i łatwo wyobrazić sobie, że napisał je bardzo wiele. Przewrotnie brzmi więc ballada „Preteksty”, w której autor pisze o unikaniu pracy.

Niektóre refreny publiczność śpiewała wspólnie z wykonawcami, m.in. „Ach, jak przyjemnie...” i „A czas tak przyjemnie mija...”. Zrobiło się kameralnie i miło, gdy śpiewane były liryczne ballady z „kapitańskiej serii” czy „Blues o starym domu”. W ciągu całego wieczoru znakomity duet z Łodzi wykonał 20 ballad i kilka bajeczek -fraszek na bis. Na koniec trzej szczęśliwcy, którzy niedawno obchodzili imieniny lub urodziny otrzymali za darmo kasetę z nagraniami Grotowskiego i jego partnerki.

Ł.W.



FUNDACJA

IM. EDMUNDA BOJANOWSKIEGO "Auxilium"
37-700 Przemyśl, ul. Ks. Piotra Skargi 18

Wykonujemy usługi:

Poligraficzne Introligatorskie Kserograficzne

Maszynopisanie Krawieckie Dziewiarskie

Zapraszamy do naszych sklepów przy Placu Katedralnym Nr 2 oraz przy ul. Franciszkańska (Wieża Zegarowa)

Oferujemy szeroki asortyment: dwocjonalia, książki, sprzęt liturgiczny, srebra, węgierskie wina mszalne, pamiatki, druki ...

Realizujemy zamówienia na telefon 47 - 651

Skazana na śmierć

Dokończenie ze strony 1.

Po wybuchu wojny wraz z rodziną mieszkała po „stronie radzieckiej”. Obraz tamtych dni i nocy zachowała w swojej pamięci. Wspomina ten dzień, kiedy będąc z kolegą na nartach, na Zielonce, zobaczyła jadące dołem, pod eskortą sowieckich żołnierzy — sanie z ludźmi. Słyszała krzyk i płacz. Powiedziała wówczas do kolegi: „*To wygląda tak jak pochód na Sybir Grottingera*”. Pamięta również słowa wypowiedziane przez Żydówkę w stronę żołnierzy sowieckich, podczas wywózki Żydów: „*Cały świat będzie wiedzieć, jacy jesteście barbarzyńcy!*”.

Wtedy żyła w ciągłym strachu. W każdej chwili należało być przygotowanym na wywózkę. Dlatego też obok jej łóżka stały spakowane walizki. Pewnej nocy żołnierze zabrali mieszkającą naprzeciw starszkę. Pozwolili jej jedynie zabrać płaszcz na nocną koszulę. Niedługo potem starszka zmarła w czasie transportu, a jej zwłoki wyrzucono z pociągu.

W mieście panował głód. Pod koniec sowieckiej okupacji A. Wnorowska pracowała w fabryce guzików. Wkrótce jednak za „ucieczkę” z zebrania „bezbożników”, została zwolniona.

Po wkroczeniu wojsk niemieckich znalazła zatrudnienie w wojskowych magazynach żyw-



repr. J. Szwic

nościowych. Jak mówi, wiele w swoim życiu zawdzięcza Bogu i szczęśliwemu zbiegowi okoliczności. Dzięki przyspieszonemu natarciu wojsk niemieckich, nie została wywieziona do Rosji. Natomiast zdobyte przez ojca zaświadczenie lekarskie uratowało ją od wyjazdu na roboty do Niemiec.

Latem 1944 roku stała w tłumie na rynku, przyglądając się żołnierzom Armii Czerwonej. Czuli żal i strach. Już wtedy nie miała wątpliwości, że jest to początek nowej okupacji. W lipcu tegoż roku Alicja Wnorowska wstąpiła do organizacji, która w 1945 roku przybrała nazwę „Wolność i Niezawisłość”. Przyjęła, już jako Ewa Podlaska, złożyła na ręce szefa II Oddziału WiN — Słabosza ps. „Paweł” i Jana Kluza ps. „Kropidło”. Od tej pory jako łączniczka przekazywała pocztę do klasztoru w Przeworsku, będącego punktem kontaktowym organizacji.

Dzień 1. stycznia 1945 roku to jeden z najważniejszych dni w życiu Alicji Wnorowskiej. Wtedy to na zabawie, zorganizowanej z okazji poświęcenia budynku klubu sportowego „Polonia”, poznała sekretarza partii Józefa Łazarczyka. Był to dziwny człowiek; z jednej strony komunista, z drugiej praktykujący katolik, krytycznie ustosunkowany do niektórych aspektów nowej rzeczywistości. Natomiast Alicja Wnorowska otrzymała od swojego kierownika rozkaz wykorzystania tej znajomości — tak też się stało. Wkrótce jako kierownik ogólnego sekretariatu rozpoczęła pracę w Urzędzie Bezpieczeństwa w Przemyślu.

Codziennie przekazywała meldunki do Przeworska. Zawierały one listy osób przetrzymywanych w UB, przewidzianych do aresztowania oraz nazwiska osób współpracujących z UB — agentów. Bez odpowiedzi pozostało już pytanie: ile osób dzięki tym meldunkom uniknęło aresztowania, ile osób zawdzięcza Alicji Wnorowskiej własne życie?

W przemyskim UB Alicja Wnorowska pracowała do grudnia 1945 roku. Kilka miesięcy później, za działalność konspiracyjną otrzymała od rządu londyńskiego nominację na podporucznika. Potem pracowała krótko w sekretariacie Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa w Rzeszowie, nadal przekazując meldunki.

24. września 1946 roku została aresztowana. Wiadomość o swoim pobycie na Zamku Rzeszowskim przekazała rodzicom, dzięki czemu wkrótce otrzymała od nich paczkę.

W marcu 1947 roku, będąc w 8 miesiącu ciąży, została przez sąd wojskowy skazana na śmierć. W tym samym procesie zostały skazane jej koleżanki: Maria Grzegorzczak na dożywocie, a Irena Szajowska na 15 lat więzienia.



repr. J. Szwic

Cztery dni po urodzeniu syna — Stanisława — zamieniono jej karę śmierci na karę dożywocia.

W grudniu 1947 roku Alicja Wnorowska wraz z koleżankami została przewieziona do więzienia dla kobiet, do Fordonu k. Bydgoszczy. Podróż — bez jedzenia i bez możliwości poruszania się — trwała 24 godziny. Po przyjeździe kobiety skierowano do gorącej kąpieli, a następnie nagie, przez kilka godzin przetrzymywano w zimnym pomieszczeniu. Były bliskie zamrożenia. W Fordonie odebrano Alicji Wnorowskiej syna. Warunki w więzieniu były bardzo ciężkie. Często pożywienie stanowiła padlina. Ziemniaki podawano z okazji Świąt Bożego Narodzenia, Wielkanocy, 1. maja i 22. lipca.

Alicja Wnorowska spędziła w więzieniu 9 lat. Wyszła na wolność w 1955 roku. Wcześniej karę dożywocia zamieniono jej na 10 lat więzienia, natomiast 2 lata pozostawiono w zawieszeniu. Natychmiast po opuszczeniu więzienia, pojechała, aby odebrać syna od siostry. Chodził już wówczas do 2 klasy szkoły podstawowej.

Ponad 20 lat pracowała w przedsiębiorstwie państwowym „Dom Książki”. Obecnie, będąc na emeryturze, za pośrednictwem Związku Byłych Więźniów Politycznych, czyni starania o uzyskanie — za lata spędzone w więzieniu — odszkodowania. Często stawia sobie pytanie, czy skarb państwa posiada środki finansowe, które pozwolą na zaspokojenie roszczeń jej i innych osób represjonowanych w latach terroru i bezprawia. A jednak nie traci nadziei, że tak się stanie.

RYSZARD TŁUCZEK



50 złotych za dewastowanie zieleni

Przemyska Administracja Domów Mieszkalnych „Zasanie”, w administrowanych przez siebie budynkach (m.in. przy ul. 3-go Maja), umieściła tablice ogłoszeniowe, na których widnieje „Regulamin Porządku Domowego, obowiązujący w budynkach PGKiM”. I nie byłoby w tym nic dziwnego i śmiesznego, gdyby nie ostatni punkt (D) tego regulaminu. Otóż zawarto w nim przepisy prawne, przewidujące sankcje karne za nieprzestrzeganie pewnych obowiązków przez administrację.

W pierwszym podpunkcie czytamy, że art. 13 ust. z dnia 22 kwietnia 1959 roku, mówiący o utrzymaniu czystości w zakresie porządkowym przez administrację domów i dozorców, nakłada na nich karę aresztu do 3 miesięcy lub karę grzywny do (uwaga!) — **4.500 zł.** W podpunkcie następnym, ta sama ustawa przewiduje, iż za niszczenie urządzeń przeznaczonych do utrzymania czystości lub też za dewastowanie zieleni i zaśmiecanie miejsc użyteczności publicznej, mieszkańcom grozi kara pieniężna od **50 do 3000 zł.**

Po przeczytaniu tegoż regulaminu (czy ustawy, którą on zawiera), śmiech wzbiera w odbiorcy tych wszystkich mądrości, ponieważ przewidziane kary są niedzisiejsze, nie na te czasy! Odbiciem tak „wysokich” kar za zaniedbywanie obowiązków, są z pewnością brudne klatki schodowe, zaśmiecone i oblodzone chodniki przed budynkami. Dozorczy (jeśli jeszcze tacy istnieją) chyba świadomie zaniedbują swoje obowiązki. I nie jest to dziwne, ponieważ z pewnością nie lękają się takich kar.

Administrator, który co prawda nie uchwałiał tych grzywn, ale w razie zaniedbania obowiązków przez pracowników, jest ich egzekutorem — powinien zadbać o to, by społeczeństwo, czyli mieszkańcy budynku, byli rzetelnie poinformowani. Po cóż więc wywieszać przepisy (punkt D reg.), które śmieszą i są już nieaktualne? A może regulaminowa grzywna nadal obowiązuje, a ja się niesłusznie czepiam?

(d.d.)

Działalność Państwowej Straży Pożarnej polega obecnie na realizacji przedsięwzięć, mających na celu ochronę życia, zdrowia i mienia przed pożarem, klęską żywiołową lub innymi zagrożeniami miejscowymi. Zagrożenie miejscowe to inne niż pożar i klęska żywiołowa zdarzenie, wynikające z rozwoju cywilizacji i naturalnych praw przyrody.

Chodzi tu np. o katastrofy techniczne, chemiczne i ekologiczne, stanowiące zagrożenie dla zdrowia i życia człowieka. Sytuacje, w których zachodzi konieczność użycia specjalistycznego sprzętu — mogą zaistnieć w przypadku wydobywania się gazów, cieczy toksycznych i żrących.

Ostatnio z funduszu Ochrony Środowiska, dla Państwowej Straży Pożarnej w Przemyślu zakupiono sześć kompletów gazoszczelnych ubrań ochrony chemicznej firmy „Responder”. Ubranie to chroni przed wieloma materiałami chemicznymi, przy czym do oddychania konieczne jest zastosowanie aparatów oddechowych. Nie chroni natomiast przed działaniem temperatur. Unikać więc należy

Nasi szczelni strażacy

kontaktu z otwartym płomieniem i dużym promieniowaniem ciepłym. Praca w zimnych i bardzo suchych warunkach pogodowych może spowodować naładowanie ubrania elektrycznością statyczną. Nie jest to właściwie niebezpieczne, poza sytuacjami, w których iskry mogą spowodować powstanie płomienia.

W ubraniach ochrony chemicznej powinno pracować co najmniej dwóch ratowników, żeby w razie potrzeby mogli sobie udzielać wzajemnej pomocy.

Zakres czynności, jakie można wykonywać w ubraniach ochrony osobistej jest w tym przypadku bardzo ograniczony, ze względu na brak w wyposażeniu jednostek ratowniczo-gaśniczych podstawowego osprzętu, tj.: uszczelcelek, zaworów, pomp do przepompowywania cieczy łatwo palnych, zbiorników zastępczych i środków neutralizujących.

Działania z wykorzystaniem ubrań ochrony chemicznej ograniczać się więc będą jedynie do wykonywania najprostszyc czynności typu zakręcanie zaworu, zebranie substancji z powierzchni gleby.

opr. d.d.

Prywatna Pracownia
USG
Akredytowana przy
Polskim Towarzystwie Ultrasonograficznym
Wykonujący posiada certyfikat USG

Badania:
 - jamy brzusznej
 - ginekologiczno-położnicze
 - stawów biodrowych u niemowląt
 - tarczycy, sułków
 Możliwość wykonania USG w domu klienta.

Pracownia wyposażona jest w aparat najnowszej generacji. Skaner 480 z gł. 3,5/5 MHz, firmy Pie Medical + videoprinter.

Jarostaw, ul. Ogrodowa 1
 Róg ul. Bałki Puzon i Pełkińskiej Za Domem Towarowym
 tel. 34-03
 Czynne codziennie 10.00-11.00 i 16.30-18.00
 z wyjątkiem piątków i niedziel, soboty 10.00-12.00

Uzdrowiciel?

„Ośrodek uzdrawiania pranicznego, diagnoza jasnowidza, bioterapia, korekta wad postawy metodą Hatha Yogi, zabezpieczanie mieszkań przed promieniowaniem zyl wodnych. Specjalność: choroby trudne do wyleczenia”.

Tej treści szyld znajduje się na frontonie internatu Zespołu Szkół Medycznych w Przemyślu. Kolejny przypadek szarlatanstwa, czy chęć niesienia autentycznej pomocy ludziom, wobec których medycyna konwencjonalna okazała się nieskuteczna?

Na tablicy ogłoszeń, obok gabinetu, wypisanych 10 kanonów, autorstwa jednego z polskich bioterapeutów (nie we wszystkim się zgadzam — powie mi później mój rozmówca), a wśród nich m.in. stwierdzenie: „Bioterapia jest najbezpieczniejszą i najszybszą metodą naturalnego leczenia. Nie jest tu potrzebna siła wiatra w skuteczność bioenergii. Jej działanie sięga do korzeni choroby, czyli do samej przyczyny. Bioenergia zwalcza każdą chorobę, ale nie u każdego”.

Po trwającym kilkadziesiąt minut zabiegu (nie kojarzyć z aborcją), któremu poddała się młoda kobieta, zostaje zaproszony do środka. Edward Skalski chętnie przystaje na rozmowę o stosowanych przez niego kuracjach różnych schorzeń.

„Prana w języku indyjskim oznacza energię tłumaczy bioterapeuta. Ja nie leczę, lecz uzdrawiam, właśnie z wykorzystaniem energii... „Laduje” się nią w czasie medytacji, przy lotosie lub szpagacie i później przekazuje ją choremu. Jak zrozumieć sformułowanie: diagnoza jasnowidza? Otóż mam dar widzenia zakłóceń energetycznych w organizmie badanego człowieka, moja ręka działa na zasadzie rentgena. Nie muszę korzystać z aparatu diagnostycznego, by dokładnie określić, co komu dolega. Potrafię to uczynić nawet na podstawie pisma lub zdjęcia chorego. Moja energia może zatamować także krwawienie. Zupelnie nie rozumiem, dlaczego służba zdrowia nie chce wykorzystać tego daru natury przy operacjach. Nie dotykając pacjenta, mógłbym wstrzymać krwawienie. Oferowałem swą pomoc (i nadal ją podtrzymuję) znajomym ze szpitala wojskowego, ale pozostało to bez echa... Przed czterema laty powiedziałem pacjentce, że jest poważnie chora i powinna udać się do lekarza. Zbagatelizowała sobie moją radę i dość długo zwlekała, a gdy w końcu poszła na badania, okazało się, że ma guza już dość znacznych rozmiarów. Innym razem, ojcu przelozonemu Franciszkanów postawiłem diagnozę: z nerką nie jest w porządku. Przekazywałem mu przez jakiś czas swoją energię, nakłaniając jednocześnie, by zrobił sobie USG, gdyż w przeciwnym razie nie będzie mógł liczyć na moją pomoc. I co się okazało? Miał nowotwora. Podał się operacji i dzięki temu żyje do dziś”.

Edward Skalski, zrzeszony w Polskim Stowarzyszeniu Bioterapeutów „Biopol”, na udokumentowanie swych uzdrowicielskich możliwości podsuwa do wglądu plik podziękowań od byłych pacjentów. Na przykład kobieta z zatruciem ciałowym i niewydolnością nerek napisała m.in. „Medycyna była bezsilna wobec mojej choroby. Przez trzy miesiące przebywałam na oddziale sztucznej nerki, pobrałam 27 dializ. Wszystko okazało się bezsilne. Po opiece i pracy ze mną pana Skalskiego, moje zdrowie i wydolność nerek wróciły do normy. Jestem bardzo wdzięczna”.

11. lutego br. decyzją prokuratury rejonowej w Przemyślu miejscowa KRP wszczęła dochodzenie, którego przedmiotem są praktyki uzdrowicielskie przemyskiego bioterapeuty.

DOCHODZENIE

17. lutnia dziewczyna z Ostrowa, cierpiąca na anemię hemolityczną i zwłóknienie płuc, mająca powiększoną śledzionę, wątrobę i nerki, leczyła się w różnych placówkach służby zdrowia w Polsce i w Belgii. Bez powodzenia. Dopiero pomoc przemyskiego bioterapeuty, współpracującego w tym przypadku z lekarzem, przywróciła jej zdrowie. 9. lutnia dziewczyna

WIESŁAW WOJCIESZONEK

PS: Ciekawi jesteśmy, co sądzą o tym nasi Czytelnicy? Karać czy tolerować, a może nawet popierać metody niekonwencjonalnego leczenia, jeśli rzeczywiście są skuteczne? Może zechcą napisać do nas także byli i obecni pacjenci E. Skalskiego, którzy obficie przekonali się o jego nieprzeciętnych możliwościach uzdrowicielskich? Nutrte nas także pytanie: skoro pan Skalski jak sam twierdzi i jest skłonny w każdej chwili potwierdzić to czynem — może wstrzymać krwawienie z ran, to dlaczego placówki służby zdrowia, w których przeprowadzane są operacje, nie chcą skorzystać (choćby na zasadzie eksperymentu) z jego usług? Prosimy o listy. (woj)

INTERNAT ZESPOŁU SZKÓŁ MEDYCZNYCH W PRZEMYŚLU

Kilkanaście lat temu krążyły słuchy, że będziemy mieć w kraju drugą Japonię. Nic z tego — jak wiadomo — nie wyszło. Któż by się jednak spodziewał, że zamiast Japonii dorobimy się — i to w środku naszego województwa — Egiptu! A tymczasem egipskie ciemności zapadły pod koniec lutego w całej gminie Roźwienica.

Oświetlenie uliczne na wsi jest bardzo potrzebne, wygodne i w ogóle pożądane. Szkopuł jednak w tym, że cała ta zabawa bardzo dużo kosztuje. Oprócz opłat za zużyty energię, gmina powinna też płacić za tzw. konserwację. W przypadku Roźwienicy kosztowałoby to w sumie ok. 350 milionów rocznie. Jest to

Egipt w Roźwienicy?

jak na możliwości finansowe gminy — suma zawrotna. Ponad miesiąc temu przedyskutowano ten problem na sesji Rady Gminy.

„Postanowiliśmy poprosić Rejon Energetyczny o wyłączenie oświetlenia ulicznego — mówi wójt gminy Roźwienica Józef Kuras. — Nie mamy pieniędzy, żeby tyle zapłacić. Przed nami gazyfikacja, która pochłonie mnóstwo środków. Planowaliśmy, że w okresie jesienno-zimowym ponownie poprosimy Rejon Energetyczny Przeworsk o wyłączenie oświetlenia ulicznego. Owszem, prąd natychmiast wyłączono — ale przy okazji zdjęto nam też liczniki. Za ich ponowne przyłączenie będziemy musieli zapłacić!”

Jak dowiedzieliśmy się w Rejonie Energetycznym w Przeworsku — zdjęcie liczników było konieczne „z powodów finansowych”. Mistrz do spraw oświetlenia w R.E. Przeworsk, Leszek Kordasiński, powiedział: „To jest sprawa czysto techniczna. Urządzenia sterownicze i układy pomiarowe stanowią majątek firmy. Liczniki są zamontowane na stacjach transformatorowych i nie mogliśmy ich tam zostawić na 6 miesięcy”.

Oczywiście, można przyjąć takie tłumaczenie: gdyby ktoś

ukradł lub uszkodził liczniki (majątek firmy) — kto by za to odpowiadał? Z drugiej jednak strony można się zastanawiać — czy uszkodzenie nie grozi licznikom, gdy są one podłączone? Przecież wtedy dostęp do nich jest tak samo możliwy!

Niestety, nie udało się nam uzyskać bardziej szczegółowych informacji w Rejonie Energetycznym Przeworsk, gdyż po pierwsze — nie zastaliśmy kierownika, który był „w terenie”, a po drugie — na „bliższe” kontakty z prasą pracownicy Rejonu Energetycznego (nie tylko przeworskiego) muszą mieć specjalną zgodę Zakładu Energetycznego Zamość.

Dla nieszczęsnych urzędzeń energetycznych jest jeszcze jedno

il.

wyście: gmina może je konserwować we własnym zakresie. Gmina Roźwienica otrzymała nawet od R.E. Przeworsk stosowną umowę.

„To nie umowa, lecz ultimatum — mówi wójt J. Kuras. — Mamy przecież do czynienia z monopolistą. Gdybyśmy podjęli się konserwacji we własnym zakresie — musielibyśmy zapłacić ok. 200 mln za lampy i liczniki, czyli odkupić je od Rejonu. A przecież kiedy je zakładano — zapłaciła za to gmina! A teraz proponuje się nam ich odkupienie!”

Sytuacja wydaje się bez wyjścia. R.E. Przeworsk nie będzie konserwował urządzeń za darmo, ani też nie pozwoli ich konserwować gminie, bez uprzedniego „wykupienia”. Gmina nie ma pieniędzy na opłaty za konserwację, a gdyby sama podjęła się konserwowania — musiałaby urządzenia odkupić; na to też nie ma środków. Mieszkańcom wydaje się dziwna propozycja odkupienia lamp, które stoją na wsi od wielu lat.

A wydawało się, że problem prądu na wsi został rozwiązany, gdy tylko zakończył się tam trudny i żmudny proces elektryfikacji...

il.



ONI TO FIRMA KOREKS
 - profesjonalna obróbka flimów barwnych i czarno-białych, powiększenie od 9x13 do 13x18 cm z możliwością kadrowania.
 - pełny asortyment materiałów fotograficznych oraz sprzęt foto.
 - albumy i akcesoria video.
 Szybka fachowa obsługa. Porady.
SKORZYSTAJ **Przemyśl Rynek 3**

Najdłuższy kabel

Międzynarodowe konsorcjum firm telekomunikacyjnych ma polozyć najdłuższy na świecie kabel morski. Światłowodowy kabel ma mieć długość aż 25 tysięcy kilometrów i ciągnąć się będzie po dnie morskim od Wielkiej Brytanii do Japonii. Trasa wieść ma przez Gibraltar, Włochy, Egipt, Indie, Indonezję, Singapur, Malezję i Koreę. Rekordowe również będzie i tempo położenia kabla: ma on być oddany do użytku już w 1996 roku. Będzie on umożliwiał przeprowadzenie na raz 600 tysięcy rozmów telefonicznych!

Kryminałek

Późnym wieczorem oficer dyżurny RUSW w Jarosławiu odebrał telefon od mieszkańca podrymniańskiej wsi, który poinformował go, że po tamtejszych polach hasa... diabeł. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że jest to istota z piekła rodem — przekonywał rozmówca — bo ktoś inny, przy kilkunastopiętrowym mrozie mógłby ganiać zupełnie nago po ośnieżonych zagonach. Ta dziwna istota, z wyglądu zupełnie podobna do mężczyzny, dobiegała się także do kilku domów, zagłądała do obór i stodoł.

Przyjmujący zgłoszenie zrazu nie wiedział, co z tym fantem począć; bowiem jak ktoś twierdzi, że widział diabła na własne oczy, to w pierwszym odruchu człowiek skłonny jest przede wszystkim temu komuś poradzić, by poszedł na badania do psychiatry, gdyż prawdopodobnie z jego szarymi komórkami nie jest w porządku. Gdy mężczyzna ten zadzwonił po raz drugi, by upewnić się, czy mieszkańcy wioski mogły liczyć na pomoc milicji — oficer zdecydował się wysłać patrol.

Ekipa przyjechała na miejsce, rozglądała się po okolicy, lecz diabła nie widać. Ludzie wystraszeni, uzbrojeni w widły i choć milicjanci ubrani służbowo, gospodarze nie kwapią się do otwierania im drzwi. Ślady bosych stóp, widoczne na śniegu, istotnie wskazywały na wdródkę „diabła” po różnych „zagrodach. Idąc tym tropem, ekipa dotarła w końcu do mieszkającej samotnie, na uboczu wsi, staruszki. Na pytanie, czy przebywa w niej ktoś obcy, babcia przytaknęła i dodała, że nie dalej, jak przed godziną, ktoś natarczywie dobiegał się do drzwi, a gdy je otworzyła — ujrzała śniegu z zimna, golutenięcego mężczyznę. Błagalnym głosem prosił o jakąś odzież, tłumacząc strój Adama tym, że został napadnięty przez zbrojów i doszczętnie ograbiony. Kobięcina ulitowała się nad nieborakiem, odziała go w żupan, przecho- wywany na strychu, a pamiętając jeszcze

czasy prądziadka, oraz ugosiła herbatą z sokiem malinowym i odstąpiła do rana swoje łóże, by doszedł do siebie po przykrych doświadczeniach.

A gdzie to obywała zbroje napadli? — zainteresował się szef ekipy. Poszkodowany zaczął coś nieskładnie przekłakiwać pod nosem, co od razu nesunęło podejrzenie, że z czystości krwi nie jest u niego najlepiej. Z „przebieraćcem” wrócono do gospodarza, który zaalarmował milicję, sugerując pojawienie się diabła, i wkrótce odtworzono przebieg tego zdarzenia. Otóż mężczyzna, który zasiał w wiosce niepokój, tego dnia tego popił i zamiast do barakowozu (w nim mieszkał, będąc na delegacji), trafił do... obory. Prawdopodobnie wydawało mu się, że jest u siebie, przeto rozebrał się i próbował ułożyć do snu. Ponieważ ze stateczno-

ścią było u niego zupełnie kiepsko, trzącił drabiną na grzędę. Parę kur spadło, kogut zaczął piąć, wieprze kwiczeć, słowem — sodo- mia i gomoria. Rwetes podziałal na pijacką kąpiel zimnej wody — wybił się z obory — zupełnie nago i pogał przed siebie. Później nie mógł trafić w to miejsce, gdyż nie znalazł dobrze trzciny, pukał więc do różnych domostw, by mu ktoś uzczył odzienia, aż w końcu znalazł się u uczynnej staruszki.

W Radymnie spotkali się przypadkowo dwaj rolnicy, pochodzący z tej samej miejscowości. Jeden przyjechał przystyczyć włosy, drugi na zakupy. Urządzili, że wpięć wypija

OGRYZKI

Usługi wróżbiarskie „Dewizowcy” w lasach

W Przemyślu odnotowano pewien postęp w usługach. Któs reklamuje się jako „usługowy punkt wróżenia”. Thum tam jednak chyba nie ciągną, gdyż ludzie oglądają telewizję, słuchają radia oraz czytają prasę, tudzież poradnik dla podatników, który od hojnego państwa otrzymali w prezencie i mniej więcej już wiedzą, co ich czeka.

Pomocna dłoń... ozusta

47-letni Józef B. ze Strzyżowa, w woj. rzeszowskim, został zatrzymany przez jarosławskich policjantów. Podawał się za dyrektora generalnego Fundacji Charytatywnej „Pomocna dłoń” i w województwie przemyskim, rzeszowskim oraz tarnobrzeskim wyłudził od 285 osób towary i pieniądze na co najmniej 136 mln zł. „Dyrektor” miał firmową pieczęć, faktury i rachunki. Nie miał tylko pomocnej dłoni.

Zwierzyniec polski

W Wojskowym Ośrodku Kultury w Przemyślu zorganizowano kiermasz książkowy, na którym wystawiono m.in. pretendujący do tytułu bestsellera „Lewy czerwcowy”. Okazało się jednak, że nie znalazł się ani jeden chętny do nabycia tej pozycji. Sprzedano natomiast jeden egzemplarz „Kim pan jest, panie Wachowski”. Najwiękzsz wzięcie miały m.in. tomiki z serii „Zodiak chiński”. Wąż, Smok, Pies, Bawół, Kogut i Małpa. Jakże czasy, taka literatura...

Herbata bez cukru

Do klasztoru oo. Franciszkanów w Przemyślu przyszedł 37-letni mieszkaniec tego miasta Mieczysław K., który prosił o wsparcie. Otrzymał chleb z masłem i herbatę. Kiedy stwierdził, że herbata jest niesłodzona, mocno się zdenerwował i zażądał pieniędzy, a gdy ich nie dostał, zerwał ze ściany obraz „Oblicze Pana Jezusa” i usiłował uciec. Jeden z braci zakonnych zachował jednak przytomność umysłu i wywał złodziejowi obraz. Mieczysław K. uciekł, ale wkrótce został dogoniony przez policję i przewieziony do... izby wytrzeźwień. Widac liczył w klasztorze na lepszą zagrychę.

Sposób na kolejkę

W krótkim czasie funkcjonariusze służb granicznych w Szezinach zlikwidowali długą kolejkę pojazdów oczekujących na odprawę (np. autokary czekały tam wtedy aż 35 godzin). Wtajemniczeni byli zdania, że przyczyną tej dość nietypowej dla tego przejścia drogowego sytuacji była wizyta w Przemyślu ambasadora Ukrainy, który gościł też na granicy. Podróźni zapraszają pana ambasadora do częstszych odwiedzin.

Składnica harcberska

W Komendzie Hufca ZHP w Przeworsku leżą stopy worków z zimową odzieżą, ofiarowaną jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia przez mieszkańców tego miasta dla ubogich dzieci w Bieszczadach. Podobno odzież zobowiązała się przewieźć w Bieszczady Komenda Chorągwi w Rzeszowie, która była inicjatorem zbiórki, ale dotąd tego nie uczyniła. Przeworscy harcerze też. Byłe do wiosny... Czujcie!

JKM

Ważne dla kierowców Czerwona latarka i co dalej?



Fot. J. Szwić

Dawno temu, kiedy powszechnym środkiem lokomocji był koń lub poczwórnie zaprzężona karetka, ówczesnym podróżnym groziły liczne niebezpieczeństwa. Watahy zbrojów grasowały w lesnych ostępach i na rozstajnych drogach, grabiąc i łupiąc kogo się dało. Nie odstraszały lotrów wymyślne kary, jak ćwiartowanie czy wbijanie na pal. Potem zbrojstwo jakby przestało się opłacać. Pozostała tylko legenda i wiersz A. Mickiewicza, w którym „Zbrojów było dwunastu”.

Ale od pewnego czasu znowu słyhać o zbrojach.

W ubiegłym roku na drogach całego kraju dokonano 248 napadów na kierowców i pasażerów pojazdów. Większość z tych napadów odbyła się pod osłoną nocy. Ich scenariusz też w większości był taki sam.

Jadący pojazd zatrzymywano latarką z czerwonym światłem — co miało kierowców utrzymać w przekonaniu, że mają do czynienia z policją. Potem ludzi i pojazdy ograbiano. Niezwykle zdarzały się ofiary. Bywało też tak, że współcześni zbroje oprócz latarki dysponowali elementami umundurowania policyjnego, a pojazdy, którymi się posługiwali — ozdabiali policyjnymi symbolami. Efektem tych przestępczych działań, obok strat i szkód wyrządzonych ofiarom, była utrata zaufania do policji. W rejonach, gdzie wypadki te często występowały, kierowcy po zmierzchu nie zatrzymywali się, nie mając pewności, czy machający czerwoną latarką nie jest współczesnym zbrojem, który tylko czeka, by ich ograbić.

j.s.

(Opracowano na podstawie materiałów Rzeczni- ka Prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Przemyślu).

Diabeł

po setce w miejscowej restauracji, później pódją do fryzjera, kupią preparat i wrócą do domu tym samym autobusem. Po którymś z koleś toaście, rolnik nie mający zamiaru iść do golibrodzy, pod pozorem wyjścia do toalety opuścił na chwilę kompana od kieliszka i poszedł do znajdującego się opodal zakładu fryzjerskiego. Mistrzowi gzebienia oświadczył, że za chwilę przyjdzie z bratem, który ma skierowanie na leczenie w szpitalu psychiatrycznym w Jarosławiu, a tam jest uki wymóg, że wszyscy pacjenci muszą mieć głowy ogolone „na nulkę” (czyli „na zero” — on właśnie dla brata zamawia taką „fryzurę”). Po jakimś czasie faktycznie wtoczyło się dwóch kompletnie pijanych klientów. Jeden do drugiego powiedział: „Siadaj bracie!”, więc fryzjer już o nic nie pytał, tylko przejechał maszyną tuż przez skórę, co w kliencie

wał się jakoś dziwnie, co wzbudziło u żony podejrzenie, że nie jest ona już tą jedną i najważniejszą. Było to powodem ciągłych nieporozumień. Po jakimś czasie dociekliwa kobieta znalazła list, zaadresowany do jakiejś gracji, mieszkającej za granicą, w miejscowości, w której mąż przebywał służbowo. Otworzyła i omal nie dostała zawału. Były w nim bowiem m.in. zapewnienia o dożgonnej m.łości, chęci powrotu do ukochanej i pobrania się z nią. Oczywiście, doszło do kolejnej awantury. Na czynione wyrzuty, mąż zareagował dość nieoczekiwanie. — Po kieszeniach mi szukasz, a czy gdzieś kiedyś znalazłaś? — spytał. Intuicja kobiece podpowiedziała jej, że skoro on o czymś takim mówił, to z pewnością musi je mieć. I natychmiast przystąpiła do przeszukiwania garderoby męża. W portfelu, przschowywanym w marynarce, natrafila na jego zdjęcie z jakąś młodą dziewczynką. Obydwoje byli ubrani bardziej skąpo aniżeli nasi przodkowie z raju, i utrwaleni w pozycji sugerującej, że raczej o polityce nie rozmawiali. Taki widok doprowadził rozszaloną kobietę do utraty panowania nad sobą; chwyciła noż i z całej siły wbiła go w plecy leżącego na kozetce męża. Ranny zaczął krzyczeć, ona też, ale już na zewnątrz chałupy, by sąsiedzi słyszeli, że zabiła chłopca i bardzo nad tym ubolewa. Któs doradził, żeby nie wyciągać noża, to może uda się jeszcze męża uratować. Tak też postąpiono.

Po tym incydencie, zapanowała w rodzinie zgoda. Niedługo potem byli wspólnie na pogrzebie sąsiada. Przemawiający nad grobem ksiądz nawiał do ich pożywania, dziwiąc się, że „nawet noż może połęczyć skłóconych małżonków”. Po jakimś czasie powróciły objawy tęsknoty a cudzoziemka. Któs poradził zmartwionej kobiecie, żeby pojechała się na niego w biurze paszportów. Tamże obiecano jej, że mąż pas-por-ty szybko niedostanie, skoro mu w głowie jakiegoś figle. Z konieczności więc pozostał przy służbie.

WIESŁAW WOJCIESZONEK

Śledztwo w sprawie jednego zabójstwa było jeszcze w załęczu, gdy do policji dotarła informacja o następnej zbrodni w tej samej miejscowości. Nic do końca była ona jednak prawdziwa, ponieważ pacjent miał dużo szczęścia i przy pomocy chirurga uciekł garbrozowi spod łopaty.

Po powrocie z kontraktu mąż zachowy-

PS: W dzisiejszym kryminałku wykorzystano wspomnienia komendanta KRP w Przemyślu — Wiktora Burzego.

Przewodnik wideo

Prawo ze stali (Steele Justice), USA, 1989, reż. Robert Boris, wyst. Martin Kove, Ronny Cox, Soon Teck Oh. Bohaterów filmu poznajemy w Wietnamie: John Steel i Won Liu Lee — Wietnamczyk walczą po stronie południa, stanowią zgrany zespół. Ale cóż, wojna jest już właściwie przegrana. Pozostaje tylko uchodzić przed komunistami i ułożyć sobie nowe życie gdzieś indziej. Dwadzieścia lat później w Stanach Zjednoczonych, Lee jest wybijającym się oficerem policji w brygadzie azjatyckiej. Steel natomiast, to typ awanturnika i poszukiwacza przygód. Film, który będzie się podobał miłośnikom strzelania, ostrej walki i odważnych zmagani.

Włóczędzy (Ironweed), USA, 1987, reż. Hector Babenco; wyst. Meryl Streep, Jack Nicholson, Carol Baker. Wstaje kolejny zimowy dzień roku 1939. Na jednej z nowojorskich ulic spod sterty śmieci wygrzebuje się Francis Phelan. Strząsa z ubrania grudki ziemi i bez celu rusza ulicą. Jest on włóczęgą z wyboru. Dwadzieścia lat temu miał rodzinę: żonę i małego synka. Aż do momentu, gdy przez nieuwagę upuścił dziecko na ziemię, co powoduje

jego śmierć. Przerazony Francis uciekł. Od tej chwili poczucie winy zawsze mu towarzyszy. W Nowym Jorku wraz z innymi grzeje się przy ulicznych koksakach. Pierwszą osobą, którą tutaj spotyka jest chory na raka Rudy. Razem łapią robotę na cmentarzu. Smutna opowieść o ludziach wyrzuconych za nawias społeczny. Film o ich drobnych radościach i zmartwieniach.

Lowcy bananów (Banana-Busters), USA, 1989, reż. Regner Grasten; wyst. Dick Kayso, Ole Ernst, Brian Patterson. Detektyw Mortens jest policjantem poświęcającym się bez reszty swojej pracy. Właśnie jest na tropie barona narkotykowego doktora Snowa i czeka w porcie na dostawę kokainy. Łódź z towarem przypluwa, ale pechowym zbiegiem okoliczności transakcja zostaje przerwana, a ostrzeżeni bandyci uykają. Po kilku jeszcze nieudanych akcjach, Mortensen łąduje, wraz z wrakiem swego samochodu, w biurze swego przełożonego. Ten facet ma pecha. Komendant postanawia wysłać z zadaniem uchwycenia szefa gangu narkotykowego, swego najlepszego agenta — pannę Hansen. Osóbka ta potrafi być niebezpieczna, szczególnie gdy sięga po „gnata”. Co wyniknie ze spotkania obu agentów, zobaczycie sami. Zwiariowana komedia, rojąca się od absurdalnych dowcipów i kraks.

Kącik kucharski

Sosy



Orzechowy „sacabeli”

3/4 szklanki wyluskanych orzechów włoskich, 3 cebule, sok z cytryny (jeszcze lepiej z granatu), 3 ząbki czosnku, szczypta mielonej, ostrej papryki, garść listków mięty, 2 szklanki bulionu (może być granulowany lub z kostki), sól, pieprz, szczypta cukru.

Cebulę i czosnek drobno posiekać i rozetrzeć na miazgę. Orzechy przepuścić przez maszynkę lub rozkru-

żyć i utłuc w miodzierz, rozprowadzić bulionem i sokiem z cytryny lub granatu. Doprawić solą, pieprzem i cukrem. Podawać do pieczonych ryb, kurczaków i mięs na zimno.

Pomidorowy „saciwi”

1 kg dojrzałych pomidorów, 4 ząbki czosnku, szczypta gałki muskatołowej, kilka utuczonych goździków, 2 łyżki octu winnego, kilka gałązek zielonej pietruszki, sól, pieprz, cukier do smaku.

Pomidory sparzyć, obrać ze skórki, pokrajać w grubą kostkę, włożyć do rondelka, zalać octem rozprowadzonym w 1/2 szklance wody, gotować 5 minut. Następnie dodać czosnek roztarty na miazgę z solą, goździki i startą gałkę muskatołową. Doprawić pieprzem i cukrem, posypać drobno posiekaną pietruszką. Podawać na zimno lub gorąco do mięs i ryb.

Między nami kobietami

Zrzućmy skórę!

Już za parę dni wiosna — przynajmniej w kalendarzu. Ale i w powietrzu czujemy już jej tchnienie — czyż nie? Tak czy inaczej — trzeba się do wiosny przygotować. Na początek — „odnawiamy” nasze buzie. Zatem kilka słów o peelingu.

Peeling to zabieg kosmetyczny, mający na celu złuszczenie skóry. Peeling głęboki, wykonywany chemicznie — może przeprowadzić tylko lekarz — kosmetolog. A najprostszy, płytki peeling mechaniczny — wykonujemy same, przed lustrem w łazience. I tym się dziś zajmiemy.

Mechaniczne złuszczenie naskórka, czyli peeling — polega na delikatnym pocieraniu skóry preparatem, zawierającym małe ziarenka. Skóra się oczyszcza i wygładza, a kremy i maseczki są lepiej wchłaniane. Peeling powinien być nawykem; wykonując go regularnie, znacznie poprawiamy wygląd skóry i „odmładzamy” ją. Przy cerze suchej robimy peeling raz w tygodniu, przy normalnej i suchej — dwa razy w tygodniu. Zimą — nieco rzadziej.

Preparaty do peelingu — kremy lub żele są dostępne w dużym wyborze. Rozpiętość cen ogromna — w zależności od producenta, ale i rodzaju ziarenek w preparacie. Ziarenka te, czyli elementy ściernie — to cząsteczki syntetyczne (polietylen) lub naturalne — jak zmiażdżone skorupki migdałów, orzechów, pestki moreli, piasek, pumeks. Wybierając preparat — weźmy pod uwagę rodzaj cery; im bardziej jest ona delikatna, tym drobniejsze winny być ziarenka.

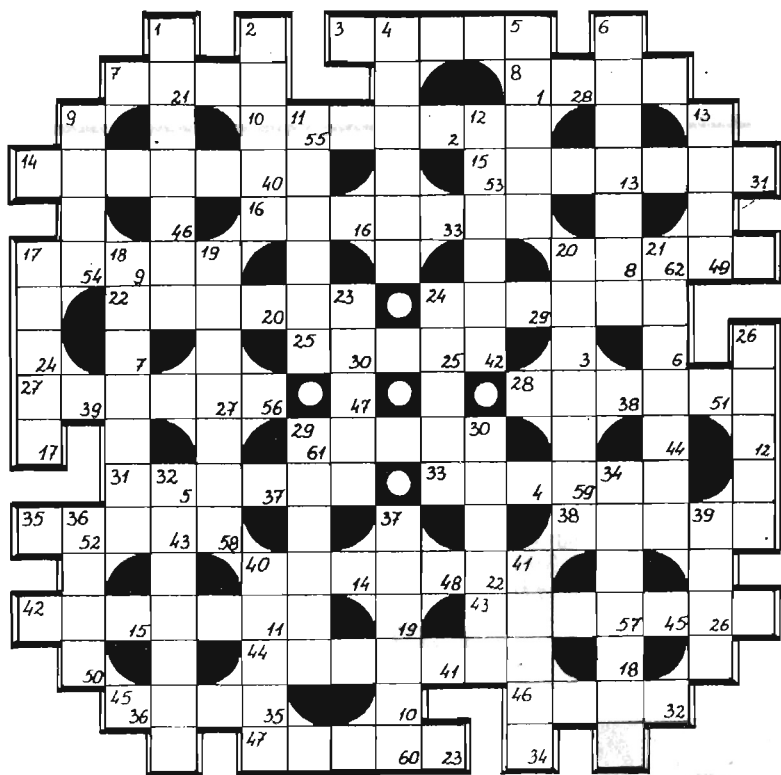
Jak robi się peeling? Oczyszczamy twarz mleczkiem i tonikiem. Preparat do peelingu rozprowadzamy cienką warstwą, omijając okolice oczu i ust. Delikatnie „szorujemy” i masujemy skórę. Resztki preparatu spłukujemy letnią, przegotowaną wodą. Na twarz nakładamy maseczkę lub krem nawilżający (nieco grubszą niż zwykle warstwę).

Twarcz to nie wszystko! Powinno się też wykonywać peeling całego ciała — do tego służą specjalne preparaty (np. Estee Lander, Lancome). Peeling całego ciała robi się pod prysznicem: nakładamy preparat na wilgotną skórę, masujemy (łokcie i kolana — dłużej) i spłukujemy. Szczególnie latem przyda się peeling ciała: złuszczenie naskórka przedłuża opaleniznę.

A więc — zrzućmy skórę!

Anielka

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM



Litery z kratek ponumerowanych od 1 do 62 utworzą przysłowie ludowe, które stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Poziamo: 3) dzieli kondygnacje; 7) kula ziemiska; 8) miłość ma niejedno; 10) głośiciel określonych poglądów; 14) rabunek mienia; 15) dawne naczynie chłopskie; 16) wysięg koni; 17) choroba Camusa; 20) mięso na kotlety; 22) stolica Mali; 24) stolica nad Morzem Śródziemnym; 25) stop metali; 27) kompromitująca porażka; 28) miasto nad Białą znane piwosom; 29) był pańszczyźniany; 31) miasto i wodospad w Finlandii; 33) jeden z najwybitniejszych fizyków i matematyków; 35) bohater Olimpiady w Berlinie w 1936 r.; 38) roślinny motyw dekoracyjny; 40) lizany przed naklejeniem; 42) kompozytor „Cyrylika sewilskiego”; 43) dolegliwość pieniężna; 44) jedna z najbardziej rozwiniętych cywilizacji; 45) jednostka częstotliwości; 46) może być i powszechny; 47) szczęki względem siebie.

Pionowo: 1) stan i rzeka w USA; 2) krwi lub... informacji; 4) potocznie o krajach równikowych; 5) słynna Genowefa; 6) każdy powinien swoje znać; 9) uzbrojenie, armia; 11) łódź chińska; 12) gdy zima ma się ku końcowi; 13) rarytas z jesiotra; 17) mecz Czuwaju z JKS — em; 18) masz na sobie; 19) jest, gdy dwoje chce naraz; 20) dziecko bez rodziców; 21) arystokratka od Moniuszki; 23) drzewo naszych lasów; 24) starszy brat Mojżesza; 26) kula ziemiska; 29) angielski pisarz, autor „Cytadeli”; 30) gumowe obuwie turystyczne; 32) po prostu dmuchawiec; 34) kapota na grzbiet; 36) czasem dzielony na czworo; 37) w górę lub w dół; 39) tytułowa bohaterka E. Zoli; 40) symbol olimpijski; 41) potocznie o wschodnich terenach przygranicznych.

kram

Termin nadsyłania rozwiązań — z kuponem, wyłącznie na kartach pocztowych — dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązania — wystarczy jednego zadania — wezmą udział w losowaniu nagrody książkowej, ufundowanej przez Księgarnię przy ulicy Mickiewicza w Przemyślu.

KRZYŻÓWKA

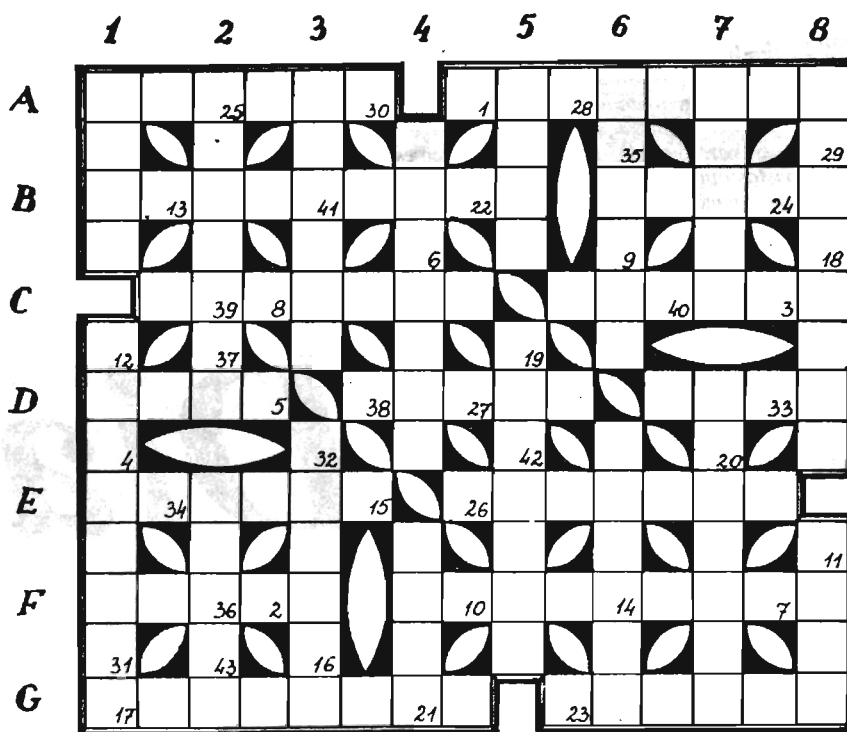
KUPON 11

Litery z kratak ponumerowanych od 1 do 43 utworzą przysłowie staropolskie, które stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Poziamo: A) był nawet robotniczo-chłopski ● bezwstydnik, brudas; 8) linia nieba i ziemi ● selekcja pod kątem; C) przyćmiła piątkę ● jest pochyla; D) na czele gminy ● roślinka szczeniaka ● skrzydlaty przyjaciel; E) ciężka skóra ● odstęp, odległość; F) wszystko swoją ma ● pieszczonka antyków; G) zlotodajna kraina ● dawna gra chłopięca.

Pionowo: 1) nocne ptaszysko ● niemowlęce popłakiwanie; 2) Śniadecki ● niezbyt łaskawy dla petenta; 3) w pobliżu Kostrzyna ● na eleganckie sweterki; 4) smakołyki, że palce lizać ● tam, gdzie o mydle zapomniano; 5) człowiek z doświadczeniem ● niegdyś powiatowe miasto w naszym województwie; 6) czuwanie nad przebiegiem prac ● była większa niż życie; 7) teraz na „NIE” ● muzyczne, np. C—dur; 8) w Anglii uświęcone „five o'clock” ● loteryjne szczęście.

kram



KSIĘGARNIA

Przemyśl, tel 59-49, ul. Mickiewicza 2

- ▲książki dla dorosłych i dla dzieci
- ▲powieści, bajki, albumy
- ▲lektury, podręczniki
- ▲piękne kalendarze na 1993 r.



Bogaty wybór nowości

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NR. 8

Krzyżówka z hasłem — „To tylko trwale, co w swym sercu czujesz; to tylko ważne, co sam wypracujesz”.

Spirala—krzyżówka — Spirale: karabela, amalaka, ananas, satyna, analizator, Ramona, Aron, nonet. **Pionowo:** barak, elana, linon, Azory, manat, Atena, lotos, arama, kanan.

Krzyżówka z sentencją — „Powodzenie rodzi niedbalstwo”. Nagrodę ufundowaną przez Firmę „Video-Box” wylosował pan Krzysztof Kowalski z Birczy Starej. Nagrodę przesyłamy pocztą.

Uśmiechnij się

Televizja sowiecka kręci film o dobroci Stalina. Jedno z ujęć: do Stalina podchodzi dziecko i prosi: — Wujku, daj cukierka.
— Won! — krzyczy Stalin.
W tym momencie kamera błyskawicznie filmuje wielką planszę z napisem: „A mógł zabić!”.

Na posterunek NKWD wpada chłop i donosi, że Amerykanie skradli mu kozuch.
— Jak wyglądali? — pyta oficer.
— Byli w kufajkach i walonkach.
— To nie Amerykanie, durniu! To nasi żołnierze!
— Ja tego nie powiedziałem — zastrzega się chłop.

Do fabryki przyjeżdża dziennikarz „Gazety Wyborczej” i pyta robotnika:
— Co sądzicie o „Pakcie o przedsiębiorstwie”?
— Ja myślę tak, jak „Gazeta Wyborcza”.
— Nie macie własnych poglądów?
— Mam, ale się z nimi nie zgadzam.

Idzie dziadek z wnuczkami przez bezkresny step. Mijają wielki, spłaszczony kurhan.
— Co to za góra, dziadku?
— Tu było kiedyś wielkie miasto Kijów — rzekł dziadek i poglądził wnusia po głowce.
Poszli dalej. Napotkali drugi kurhan.
— A co to za góra, dziadku?
— Tu było kiedyś miasto Czarnobyl — odparł dziadek i poglądził wnusia po drugiej głowce.



Fot. J. SZWIC

Do szkoły ze spluwą

Związek zawodowy amerykańskich nauczycieli — NEA bije na alarm: około 100 tysięcy uczniów przychodzi codziennie do szkół USA z bronią palną w kieszeni lub tornistrze! W Nowym Jorku, dla przykładu, co trzeci uczeń jest uzbrojony.

Hotel — pomnik

Sławny nowojorski hotel Waldorf—Austria zaliczony został oficjalnie do pomników architektury amerykańskiej. Wybudowany przed 61 laty i przebudowany (za 150 milionów dolarów) w 1988 roku, dysponuje 1400 pokojami na 42 piętrach. Jest z pewnością jednym z najbardziej prestiżowych hoteli na świecie.

Kontrola policji

To policja normalnie ustawia kamery telewizyj-

jne, ażeby wylapywać tych, którzy naruszają przepisy drogowe, ale w meksykańskim, milionowym mieście Monterrey jest inaczej. Tam kamery ustawione zostały w najbardziej ruchliwych punktach miasta, ażeby kontrolować... policjantów, którzy nader często, jak stwierdzono, właśnie tam, gdzie największy ruch, zatrzymywali pod byle pretekstem kierowców, od których pobierano łapówki za odstąpienie od wypisywania mandatu i inkasowania zwykle wysokiej kary pieniężnej.

Pomocna witamina

Neurologi szwajcarscy z uniwersytetu w Bazylei ustalili, że ludzie posiadający we krwi wiele witaminy A, znakomicie przechodzą wszelkie zagrożenia serca i mózgu. Zalecają więc spożywanie takich pokarmów, które dostarczają organizmowi teje witaminy A, a więc wątróbkę, ser camembert, węgorez, szpinak, filety indyjskie, marchew i koper.

HOROSKOP



Ryby (21 II — 20 III) Odczujesz potrzebę rozwoju intelektualnego i zrealizowania pragnień dotyczących pracy. Możliwa jest też poprawa sytuacji finansowej. Jeśli pojawią się problemy, spokojnie je rozwiążesz pod warunkiem, że powstrzymasz się od agresywnego zachowania. Śmiało będziesz mógł wystąpić nieco później.



Baran (21 III — 20 IV) Powinieneś trochę odciążyć umysł, gdyż jego kondycja nie pozwala już na tak wielki wysiłek. Są to dni, które skłaniają raczej do refleksji i wypoczynku. Zrelaksuj się, znajdź czas na chwilę odprężającej muzyki, pozwoli Ci to w dobrej formie rzucić się w wir zajęć następnego tygodnia.



Byk (21 IV — 21 V) Mogą wystąpić nieporozumienia w miejscu pracy. Będziesz potrzebował dużo uwagi i opanowania. Przez nadpobudliwość i brak obiektywizmu możesz doprowadzić do zadrażnień. Przeczekaj spokojnie te dni, jeśli Ci się uda, masz szansę na zrozumienie wśród współpracowników, a wszelkie konflikty zostaną rozwiązane bez wybuchów niezadowolenia.



Bliźnięta (22 V — 21 V) Dużo ruchu na świeżym powietrzu dobrze Ci zrobi, gdyż nieco trudniejsze są to dla Ciebie dni. Wykorzystaj je więc na aktywną rekreację i wypocznik. Nawal zajęć pozostaw na bardziej sprzyjający okres. Niedługo wzmocnią się Twoje siły i przywrócą odwagę do działania.



Rak (22 VI — 22 VI) Humor wspaniały, mnóstwo słodkiej beztrioski. Nareszcie poczujesz, że świat jest piękny. Jest to również okres niezwyklej aktywności uczuciowej. Uwaga na nowo zawarte znajomości, gdyż nie są to dni sprzyjające rozsądnej ocenie, przez co mogą być niespodzianki. Osoby, które mają zobowiązania rodzinne powinny odwołać się do rozsądku.



Lew (23 VII — 23 VIII) Będziesz bardzo tolerancyjny w tych dniach, ale możliwe są wahania w sensie dobrego samopoczucia. Możesz chwilami być podenerwowany i spięty, a chwilami przesadnie zgodny. Będą też powody napięć z przełożonymi i pracownikami. Twój refleks może być osłabiony więc bądź szczególnie ostrożny podczas prowadzenia samochodu.



Panna (24 VIII — 22 IX) Możesz śmiało w tych dniach zaplanować mnóstwo prac, które związane są z wysiłkiem intelektualnym. Twój nastrój będzie niezwykle pogodny, będzie w Tobie dużo chęci do działania i wiele tolerancji, która ustrzeże Cię przed wszelkimi konfliktami. Nie rezygnuj ze swoich pomysłów. Zdrowie w porządku.



Waga (23 IX — 23 X) Czeka Cię okres pełen wysiłku i ostrych polemik, a więc zainteresowanie sprawami zawodowymi jest jak najbardziej konieczne. Potrzebna Ci będzie duża grupa zwolenników. Nie prowokuj sporów, staraj się rozwiązać każdy problem w oparciu o przepisy.



Skorpion (24 X — 22 XI) Dużo „pacerów i trochę niezbyt forsownego wysiłku fizycznego poprawi Twoją kondycję i odświeży umysł. Dni niesprzyjające nowym planom i pomysłom. Jest to raczej okres przemyśleń dotychczasowych działań i uzyskanych dotąd wartości. Jeśli masz do załatwienia jakąś pracę papierkową, załatw to jak najszybciej.



Strzelec (23 XI — 21 XII) Nie użalaj się nad sobą, może jest trochę smutniej, ale za to docenisz okres, w którym będziesz w znakomitym humorze, tryskający energią. Odwiedź przyjaciół, jak zwykle są niezawodni w takich chwilach, albo zanurz się w ciekawej lekturze.



Koziorożec (22 XII — 20 I) Zdrowie wspaniale, odporność psychiczna również, to pozwoli Ci na realizację planów i wiele oryginalnych pomysłów. Masz szansę na poprawę sytuacji finansowej. Jeśli szukasz rady, znajdziesz ją u Wodnika. Planowaną podróż odłóż na inny termin.



Wodnik (21 I — 20 II) Zajmij się od czasu do czasu ćwiczeniami fizycznymi, wpłynie to na poprawę Twojego zdrowia i sylwetki, pozwoli na spokojny przepływ energii przez cały organizm. Nie zmuszaj się do siedzącej pracy, spowoduje to wewnętrzne napięcie i podenerwowanie. W tych dniach możliwe jest zawarcie jakiejś interesującej znajomości.

Dziewczyna „Życia” '93



1. Zosia

Zapowiedzi imprez

PRZEMYŚL

Kino „Kosmos”: 17.—18.III. „Kosmita z przedmieścia”; 19.—21.III. „Za horyzontem”; 23.—24.III. „Tak, tak”.
Muzeum: Wystawa pt. „Miasta kresów wschodnich”.
Lwowska Galeria Obrazów: Wystawa rzeźby Tomasza Huttera.
Kościół Ojców Franciszkanów: Wystawa pt. „Piękno zbawi świat”.
BWA: 19.III. g. 18.00 Otwarcie wystawy malarstwa Edwarda Kieferlinga.
MKK „Niedźwiadek”: 19.III. g. 19.00 „Jazz Piano” — recital Sławomira Kulpowicza.
Biblioteka Publiczna: 21.III. g. 9.30 XXXVIII Ogólnopolski Konkurs Recytatorski.
Centrum Kulturalne: 17.III. g. 10.00 Koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Przemyśl”; 21.III. g. 11.00 XVI Wojewódzkie Konfrontacje Dziecięcych Zespołów Tanecznych „Tańczyły dwa Michały”.
Zamek: 20.III. g. 16.30 Spotkanie z laureatami I Konkursu Literackiego dla Polaków na Ukrainie.
Klub „Piwnice”: 19.III. g. 18.00 „Wieczór muzyczny”.

JAROSŁAW

MOK: 17.III. g. 11.00 Teatr im. W. Siemaszkowej przedstawia spektakl pt. „Ósmy dzień tygodnia”.
Muzeum: Wystawa pt. „Garnizon jarosławski w latach 1918—1939”.

LUBACZÓW

MOK: Wystawa prac rysunkowych uczniów Liceum Plastycznego w Jarosławiu.

Uwaga organizatorzy imprez

Zapowiedzi o organizowanych przez Was imprezach zamieszczamy w tej rubryce co tydzień — **bezpłatnie**. Informacje do rubryki prosimy zgłaszać do czwartku każdego tygodnia telefonicznie pod numerami: 22—00 lub 73—84 bądź listownie.

Dziewczyna „Życia” '93

Nr kol.

(tu wpisać imię dziewczyny)



17.03. — 23.03.93 r.

ŚRODA**1 PROGRAM**

- 8.00 Dzień dobry — poranny magazyn
rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiamy o dzieciach
10.00 Wyrok śmierci — film fab. prod. polskiej
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.45 Chochlikowe psy, czyli zmagania z ortografią
13.05 Sztuka świata zachodniego — serial dok. prod. ang.
13.30 Wielkie spory Polaków
13.55 Nie tylko siedem cudów świata
14.25 ... swego nie znacze — katalog zabytków
14.35 Fotografia i codzienność
15.05 Pan Adam, obraz 13 — Epilog
15.25 Czytane inaczej — refleksje Jana Wajca
15.30 Sensacje XX wieku
16.00 Program dnia
16.05 Mój program na antenie oraz film Oddział dziecięcy
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.25 Szczęścia nie można kupić — serial prod. kanadyjsko-francuskiej
18.15 Klinika zdrowego człowieka
18.35 My i świat
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.15 Studio sport
22.15 Wiadomości
23.05 Muzyczna Jedynka
23.15 Najważniejszy dzień życia — serial TP

0.15 Zakończenie programu

2 PROGRAM

- 8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 Przygody Hucka Finna — serial anim.
9.10 Pokolenia — serial prod. USA
9.35 Świat kobiet — magazyn
10.00 Język angielski (20)
10.30 Język niemiecki (20)
11.00 Na zyczenie (12.00-15.55 przerwa)
15.55 Powitanie
16.00 Kolebka kina — reportaż
16.30 Panorama
16.40 Sport — magazyn tenisowy
16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.55 Przygody Hucka Finna — serial anim. prod. japońskiej (powt.)
17.20 Dom — magazyn
17.40 Skrzydła bliżej marzeń — magazyn lotniczy
18.00 Kronika z Krakowa
18.30 Pokolenia — serial prod. USA (powt.)
19.00 Program poetycki
20.00 Don Kichot (6-ost.) — serial prod. hiszpańskiej
21.00 Panorama
21.35 Ekspres reporterów
22.05 Rewelacja miesiąca: Ryszard Wagner „Parsifal” — akta I — misterium sceniczne
23.45 Oczy diabła — film dok.
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

CZWARTEK**1 PROGRAM**

- 8.00 Dzień dobry — poranny magazyn
rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiamy o dzieciach
10.00 Kojak — serial kryminalny prod. USA
10.50 Z wiarą w nowe — program Redakcji Katolickiej
11.30 Żołnierz nieznan — wojskowy program dokumentalny
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.50 Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau — serial dok.
13.40 Z Kolumbem po przycię
14.00 Mieszkańcy w Polsce: nad Biebrzą
14.20 Nie tylko dinozaury
14.45 Zwierzęta świata — serial dok.
15.00 My dorosli

- 15.20 Rzeźba Polski — Perm
16.00 Program dnia
16.05 Kwant — program dla młodzieży
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Klinika w Szwarzwaldzie — serial prod. niemieckiej
18.10 Magazyn Katolicki
18.35 Ptaki — film przyrodniczy
18.45 Zulu Gula — pr. satyryczny
19.00 Tęczowy mini-box
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Kojak — serial kryminalny
21.05 Tylko w Jedyne
21.45 Jan Pietrzak — recital
22.15 Pegaz
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.10 Luz — wydanie specjalne
1.00 Język włoski dla początkujących
1.15 Zakończenie programu

2 PROGRAM

- 8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 Życie w ZOO — serial przyrodniczy prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu
15.55 Program dnia
16.00 Wielka piłka
16.30 Panorama
16.40 Język angielski w nauce i technice
16.55 Życie w ZOO — serial przyrod. prod. USA (powt.)
17.20 Multihobby
17.50 Rozmowy o Rzeczypospolitej Aleksandra Małachowskiego
18.00 Kronika z Krakowa
18.35 Pokolenia — serial prod. USA
18.50 Europuzzle (powt.)
19.00 Kobiety jazzu — film dok.
19.30 Ryszard Tokarczyk — symptomy natury
20.00 Gwiazdy Studia Koncertowego — reportaż
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Koło fortuny — teleturniej
22.15 Rewelacja miesiąca: Ryszard Wagner
0.40 Panorama
0.50 Zakończenie programu

PIĄTEK**1 PROGRAM**

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.20 Przeszkolony koncert życzeń
10.00 Perla Pacyfiku (2) — serial prod. USA
11.30 W drugim planie — reportaż
11.25 Kwadrans na kawę — program dla otyłych
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.45 Tylko u nas
12.55 Temat dnia — Być tutaj
13.00 Dokument trochę inny — film dok.
13.30 Miłość nie jedno ma imię
13.55 Z sobą być
14.10 Teleplastikon
14.30 To trzeba zobaczyć — relacja z wystawy
14.45 Ustawy i ludzie
15.00 Stan ducha
15.15 Ci wspaniali mężczyźni...
15.35 Jeśli nie Oxford, to co? — program dla młodzieży
15.55 Jaka szkoła?
16.00 Program dnia
16.05 Dla najmłodszych: Ciuchcia
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Wielki mur z żelaza (5-ost.) — serial dok.
18.05 Każdy ma prawo
18.25 Randka w ciemno — zabawa quizowa
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Perla Pacyfiku (2) — serial prod. USA
21.45 Zapis czasów — program publicystyczny
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.10 Hotel Terminus (5) — serial dok.
0.10 Muzyka rozrywkowa
1.00 Siódemka w Jedyne
1.55 Zakończenie programu

2 PROGRAM

- 8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 Pole Position — serial anim.
9.00 Transmisja obrad Sejmu
15.55 Powitanie
16.00 Klub Yuppies?
16.30 Panorama
16.40 Sport
16.55 Pole Position — serial anim. (powt.)
17.25 Kate i Allie — serial komediowy prod. USA
17.45 Image — styl w modzie
18.00-21.00 Program regionalny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Koło fortuny — teleturniej
22.20 Miłość i morderstwo — komedia kryminalna prod. kanadyjskiej
23.50 Listy do Madeleine — program poetycko-muzyczny
24.00 Panorama

- 0.10 Teatr Sensacji: Ucieczka
1.20 Zakończenie programu

SOBOTA**1 PROGRAM**

- 7.25 Program dnia
7.30 Magazyn informacyjno-gospodarczy
8.35 Wszystko o działce
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 5-10-15 program dla dzieci i młodzieży
10.50 Język angielski dla dzieci
11.00 Proletariat (1) — koncert zespołu
11.30 Rodzina rodzinie
12.15 Odyseja zwierzęca (13) — serial przyrod. prod. USA
13.00 Walt Disney przedstawia: Kacze opowieści
14.20 Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Luigi Pirandello — Człowiek zwierzę i cnota
15.40 Program rozrywkowy
16.10 Enigma — koncert
17.00 Teleexpress
17.25 MacGyver — Brzydkie kaczątko — serial prod. USA
18.15 Bonjour la France — teleturniej wiedzy o Francji
18.30 Towarzystwo Egida przedstawia: Cafe Cabaret — spotkanie 2
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka: Daszeńka
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie ZOO
20.30 Korzenie traw (1) — film sensacyjny prod. USA
22.05 Czar par — widowisko rozrywkowe
23.20 Wiadomości
23.30 Sportowa sobota
23.50 Miłość aż po grób — film psychol. prod. niem.
1.20 Program rozrywkowy
2.20 SOS (5) — Wenu 73 — serial prod. TP
3.15 Plaster z muzyką
4.00 Zakończenie programu

2 PROGRAM

- 7.30 Potrzeba tworenia
8.00 Panorama
8.05 Ulica Sezamkowa
9.05 Ona — magazyn dla kobiet
9.30 Tacy sami
9.50 Magazyn przechodnia
10.00 Harpunem i kulą — film dok.
10.20 Halo Dwójka
10.30 Artysta i jego świat — Punkt — kontrpunkt
10.55 Halo Dwójka
11.05 Benny Hill — ang. pr. rozrywkowy
11.35 Młodzieżowa Akademia Filmowa
12.05 Halo Dwójka
12.10 Lampa Aladyna — teleturniej
12.40 Wzroczowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
13.10 Studio Sport — Koszykówka zawodowa NBA
14.10 Halo Dwójka
14.05 Reportaż
14.25 Róbta co chce
14.45 Zwierzęta świata: Ścieżki boga deszczu — Góry Maya (3) — serial dok. prod. ang.
15.15 Co jest grane?
15.25 Kłasytory polskie — film dok.
16.30 Panorama
16.40 Nareszcie wiosna!!!
16.45 Pełna chata (36) — serial komediowy prod. USA
17.10 Wiosenne szalenstwa kobiety z mężczyzną
18.00 Kronika z Krakowa
18.30 Halo dzieci Opowieści kapitana Misia
18.35 Wiosna, panie sierżancie — komedia prod. polskiej
20.25 Wielki sport
21.00 Panorama
21.25 Podatki od 20% do 40%
21.30 Stowo na niedzielę
21.35 Camerata 2 przedstawia — magazyn muzyczny
22.15 Nareszcie wiosna!!!
22.20 Benny Hill!
22.55 Ashenden (1) — Ciemnowłosa kobieta — serial sensacyjny prod. ang.
23.50 Nareszcie wiosna!!!
24.00 Panorama
1.40 Zakończenie programu

NIEDZIELA**1 PROGRAM**

- 6.55 Program dnia
7.00 Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau — Zwierzęta stalociepne w morskich głębinach — serial dok.
7.45 Rolnictwo na świecie
7.55 Dylematy
8.45 Polskie ZOO (powt.)
9.00 Zamek Eureka — serial prod. USA
9.25 Teleranek oraz film z kanadyjskiej serii — Dzieci z ulicy Degrassi
10.15 Język angielski dla dzieci
10.25 Sięgnąć nieba (3) — serial dokumentalny prod. amerykańsko-angielskiej
11.20 Morze — magazyn
11.40 Tydzień — magazyn rolniczy
12.25 Telewizyjny koncert życzeń

- 12.55 Teatr dla dzieci — Grigorij Ostior — Wiosna, wiosna się zaczęła
13.50 Z kamerą wśród zwierząt — Ptasznia wrocławskiego ZOO (2)
14.10 Bonanza — serial prod. USA
15.00 Wiosna nasza — film dok.
15.30 Sto pytań do...
16.15 Country Ameryka — piosenki dla zachowanych
17.00 Teleexpress
17.30 Dynastia — serial prod. USA
18.20 7-dni — świat
18.50 Kontra kabaretu — KLiKa Marka S.
19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia — Gumisie
19.30 Wiadomości
20.10 Kroniki młodego Indiany Jonesa (12) — serial prod. USA
21.05 Kabaret Olgi Lipińskiej
21.50 Sportowa niedziela
22.35 Łoza — magazyn teatralny
23.05 Henryk V — dramat historyczny prod. ang.
1.20 Zakończenie programu

2 PROGRAM

- 7.30 Przegląd tygodnia
8.00 Tajemniczy opiekun (8) — serial animowany prod. jap.
8.25 Film dla następujących: Kroniki młodego Indiany Jonesa (12) — serial prod. USA
9.15 Słowo na niedzielę
10.30 Do trzech razy sztuka
11.00 Muzyka, moja miłość
12.00 Rodzinny bumerang — serial prod. ang.-austral.
12.45 Krakowskie legendy: Grotki Łokietka
13.05 Podróż w czasie i przestrzeni — Kolumb i cпка wielkich odkryć (4) — serial dok. prod. am.-hiszp.
14.10 Animals — program Ewy Banaszekiewicz
15.00 Wydarzenie tygodnia
15.30 Godzina z Hanna Barbera — filmy animowane dla dzieci
16.25 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 Cudowne lata — serial prod. USA
17.10-18.20 Miejsca — a w tym
17.10 Galeria Telewizyjna — Wieczór wspomnień
17.35 Slinkd reportaż
17.50 Zegnaj stara Ruro
18.20 Halo dzieci: Opowieści kapitana Misia
18.35 Z prędkością galopującego konia — film fab. prod. franc.
20.10 Telekonferencja Dwójki
21.00 Panorama
21.35 Koło fortuny — teleturniej
22.05 Dziewczyny, bądźcie dla nas dobre na wiosnę — program rozrywkowy
23.20 Bez prądu — Wojciech Waglewski, grupa Voo-Voo
24.00 Panorama
0.10 WRO — taśmy mieszane Polska
Sztuka Video — Jan Brzuszek
0.30 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK**1 PROGRAM**

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiamy o dzieciach
10.05 Dynastia (181) — serial prod. USA
11.00 Szkoła dla rodziców
11.20 Dzieci to lubią
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Wayne Bartlett — Live-91
12.15 Język francuski (23)
12.45 Ratować życie — film dok.
13.10 Die Steirischetokana — film
14.00 Covent Garden — film w wersji angielskiej
14.30 Język angielski (28)
15.00 Spatz — serial komediowy prod. ang.
15.30 Szkoły w Europie — Dyletantyzm i zawodowstwo
16.00 Program dnia
16.05 Luz
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.25 Spatz — serial komediowy prod. ang.
17.50 Antena
18.10 Magazyn — program satyryczny K. Jaroszyńskiego i S. Friedmanna
18.20 Z Polski rodem — magazyn polonijny
19.00 Wieczorynka — W krainie Czarnoksiążnika Oza
19.30 Wiadomości
20.00 Miniatury: Warszawa — Trakt Królewski, Jan Morek
20.10 Teatr Telewizji: Knock, czyli triumf medycyny
21.40 Nie żałuj — recital Ewy Błaszczak
22.30 Sejmograf
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.10 Dwór w Ulca (2) — serial hiszp.
24.00 Zakończenie programu

2 PROGRAM

- 8.00 Panorama
8.10 Programy lokalne
8.40 Tajemnicze złote miasta — serial anim.
9.10 Pokolenia — serial prod. USA
9.35 Hobbiści — magazyn

- 10.00 Język angielski (54)
10.30 Przeboje Dwójki
10.50 Penelopy — żony polityków: Maria Oleksy, żona Józefa Oleksego, posła SdRP
11.00 Na zyczenie
16.00 Moje książki — Waldemar Krzystek
16.30 Panorama
16.40 Sport — Narty — magazyn narciarski
16.55 Tajemnicze złote miasta — serial animowany prod. jap.
17.20 Przegląd kronik filmowych — pr. pod redakcją Krystyny Mokrosińskiej
17.50 Polska Kronika Filmowa 12/93
18.00 Kronika z Krakowa
18.35 Pokolenia — serial prod. USA (powt.)
19.00 Służby specjalne (2) — Interwencja — serial dok. prod. USA
20.00 Allo, Allo — serial komediowy
20.30 Auto — magazyn motoryzacyjny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Bez znieczulenia — program Wiesława Walendziaka
22.05 Regina — droga do sukcesu (8) — Do przodu — serial obyczajowy
23.00 To nie jest sprawiedliwe
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

WTOREK**1 PROGRAM**

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiamy o dzieciach
10.00 Dwór w Ulca (2) — serial prod. hiszp.
11.00 Gielda pracy — giełda szans
11.20 Przyjemne z pozytywem
11.40 Gotowanie na ekranie
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.50 3-2-1 — kontakt: Wielkie ssaki, wysokie koszty utrzymania
13.20 Kuchnia
13.35 Spotkania z cywilizacją
13.50 Rysuj z nami!
14.00 Nasz Bałtyk
14.15 Gra muzyczna
14.30 Laboratorium
14.50 W kręgu nauki — Współczesne przyrządy naukowe — film popularnonaukowy prod. franc.
15.20 My w Kosmosie
15.35 Telekomputer
16.05 Dla dzieci: Tik-Tak
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.25 Bill Cosby show — serial USA
17.50 Automania
18.10 Encyklopedia II wojny światowej — Ostatni Cios (1)
18.40 Ścisłe jawne — wojskowy program dok.
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.10 Nie ma jak w domu (1) — serial obyczajowy prod. włoskiej
21.40 Listy o gospodarce
22.10 Klub dobrej książki
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.05 Drogi do wolności: spotkanie z profesorem Wiesławem Chrzanowskim
23.20 Notatnik prowincjonalny — Bez tytułu
23.40 Na zamku w Penzance, czyli — Piwniczenie w gościach
0.25 Zakończenie programu

2 PROGRAM

- 8.00 Panorama
8.10 Programy lokalne
8.40 Przygody Gulliwera — Ciemny sen — serial anim. prod. USA
9.10 Pokolenia — serial prod. USA
9.35 Świat kobiet — magazyn
10.00 Język włoski (23)
10.15 Język angielski w nauce i technice
10.30 Język francuski (19)
11.00 Ojczyzna — polszczyzna: Poolimpjskie refleksje
11.15 Truskawkowe studio
16.00 Z kart krakowskiego archiwum — Place targowe
16.30 Panorama
16.55 Przygody Gulliwera — Ciemny sen — serial anim. prod. USA
17.20 Ojczyzna — polszczyzna
17.40 Moja wiara — program Redakcji Katolickiej
18.00 Kronika z Krakowa
18.35 Pokolenia — serial prod. USA (powt.)
19.00 Ken Russel — Enfant Terrible — film autobiograficzny prod. ang. o znanym malarzu, tancerzu, fotografiku u reżyserze
20.00 Kult — koncert zespołu, cz. 2
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Koło fortuny — teleturniej
22.15 Reżyser i jego gwiazda
22.25 Enc...due...like...like (1991 r. — 40 min.)
23.05 Gwiazdny pyl
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

TVP ZASTRZEGA SOBIE
MOŻLIWOŚĆ
ZMIAN W PROGRAMIE

SPORT W REGIONIE

21. MARCA INAUGURACJA ROZGRYWEK PIŁKARSKICH W REGIONIE

Na początek sezonu piłkarskiego 1992/93 do rozgrywek przemyskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej przystąpiło 109 drużyn seniorów (3 drużyny w III lidze, 5 w Klasie Regionalnej, 16 drużyn grało w klasie W, 40 w czterech grupach klasy A i 37 drużyn klasy B). Do rozgrywek juniorów zgłoszono 30 drużyn (6 w regionalnej, 12 w wojewódzkiej i 12 w klasie A). Drużyn trampkarzy łącznie 24 zespoły.

Zgłoszonych i uprawnionych do zawodów sportowych było 3820 zawodników, w tym: 2607 seniorów, 651 juniorów i 562 trampkarzy (dane ze sprawozdania OZPN w Przemyślu).

Jako pierwsi mistrzowskie mecze rundy rewanżowej rozpoczną piłkarze III ligi i Klasy Regionalnej.

Poniżej zamieszczamy terminarz meczów drużyn reprezentujących nasz region w tych klasach rozgrywkowych.

III liga

21 marca
Czuwaj — Unia Tarnów (niedz., godz. 15)
Tarnovia — Kamax
Okocimski Brzesko — JKS

28 marca
JKS — Stal Sanok
Izolator — Czuwaj
Kamax — Pogoń Leżajsk

4 kwietnia
Cracovia — Kamax
Czuwaj — Kabel Kraków (niedz., godz. 15)
Stal II Mielec — JKS

10 kwietnia
JKS — Czuwaj
Czarni Jasło — Kamax

18 kwietnia
Kamax — Glinik
Zelmer — JKS
Czuwaj — Wawel (niedz., godz. 15)

25 kwietnia
Sandecja N. Sącz — Czuwaj
JKS — Garbarnia
Unia Tarnów — Kamax

2 maja
Kamax — Izolator
Czuwaj — Okocimski (niedz., godz. 15)
Tarnovia — JKS

9 maja
Stal Sanok — Czuwaj
Kabel — Kamax
JKS — Pogoń

15 maja
Kamax — JKS
Czuwaj — Stal II Mielec (sob., godz. 14.30)

19 maja
Czuwaj — Cracovia (środa, godz. 17)
Wawel — Kamax
JKS — Czarni

23 maja
Glinik — JKS
Kamax — Sandecja
Zelmer — Czuwaj

30 maja
Czuwaj — Garbarnia (sob., godz. 16)
Okocimski — Kamax
JKS — Unia

6 czerwca
Izolator — JKS
Kamax — Stal Sanok
Tarnovia — Czuwaj

9 czerwca (środa)
Czuwaj — Pogoń (godz. 17)
Stal II Mielec — Kamax
JKS — Kabel

13 czerwca
Cracovia — JKS
Kamax — Czuwaj

20 czerwca
Zelmer — Kamax
Czuwaj — Czarni (niedz., godz. 17)
Wawel — JKS

27 czerwca
JKS — Sandecja
Glinik — Czuwaj
Kamax — Garbarnia

KLASA REGIONALNA

21 marca
Motor — Polonia (niedz., godz. 11)
Stal Łańcut — Dynovia
Stal II Sanok — Orzeł Przeworsk
Budowlani Radymno — Stal II Rzeszów

27 marca
Kolbuszowianka — Budowlani
Orzeł — Unia N. Sarzyna
Polonia — Stal II Sanok (sob., godz. 11)
Błękitni Ropczyce — Motor
Dynovia — Crasnowia

4 kwietnia
Budowlani — Karpaty II Krosno
Resovia II — Orzeł
Unia — Polonia
Motor — Dynovia

10 kwietnia
Orzeł — Budowlani
Polonia — Resovia II (sob., godz. 11)
Dynovia — Stal II Sanok
Nafta Jedlicze — Motor

18 kwietnia
Budowlani — Polonia
Kolbuszowianka — Orzeł
Motor — Bartex Ustrzyki Dolne
Unia — Dynovia

25 kwietnia
Błękitni — Budowlani
Polonia — Kolbuszowianka (niedz., godz. 15)
Orzeł — Karpaty II
Stal Łańcut — Motor
Dynovia — Resovia II

2 maja
Budowlani — Dynovia
Karpaty II — Polonia
Orzeł — Stal Rzeszów II
Motor — Crasnowia

9 maja
Nafta — Budowlani
Dynovia — Kolbuszowianka
Polonia — Orzeł (sob., godz. 15)
Stal II Rzeszów — Motor

16 maja
Budowlani — Bartex
Karpaty II — Dynovia
Orzeł — Błękitni
Polonia — Stal II Rzeszów (sob., godz. 11)
Stal II Sanok — Motor

23 maja
Stal Łańcut — Budowlani
Dynovia — Orzeł
Błękitni — Polonia
Motor — Unia

30 maja
Budowlani — Crasnowia
Orzeł — Nafta
Polonia — Dynovia (niedz., godz. 16)
Resovia II — Motor

6 czerwca
Motor — Budowlani
Bartex — Orzeł
Nafta — Polonia
Dynovia — Błękitni

12 czerwca
Budowlani — Stal II Sanok
Kolbuszowianka — Motor
Orzeł — Stal Łańcut
Polonia — Bartex (sob., godz. 16)
Dynovia — Stal II Rzeszów

20 czerwca
Unia — Budowlani
Motor — Karpaty II
Crasnowia — Orzeł
Stal Łańcut — Polonia
Nafta — Dynovia

27 czerwca
Budowlani — Resovia II
Orzeł — Motor
Polonia — Crasnowia (niedz., godz. 11)
Dynovia — Bartex

W dalszym ciągu dużą popularnością cieszą się walki Wschodu. Na zdjęciu młodzi adepci karate kyokushinkai. Czy któryś z nich osiągnie mistrzostwo Marka Ociesielskiego?

ROMAN KAŁAMARZ — PREZESEM OZPN W PRZEMYŚLU

14. marca br. w Jarosławiu odbyła się II tura walnego zgromadzenia delegatów przemyskiego okręgu piłki nożnej. Prezesem wybrany został **Roman Kałamarz**.

W skład Zarządu ponadto weszli: Zygmunt Ziobler, Jan Duda (z urzędu), Ryszard Barszczak (Przemyśl), Franciszek Janas (Przemyśl), Franciszek Kielbasa (Kańczuga), Marian Bieńkiewicz (Lubaczów), Jan Nalepa (Jarosław), Jerzy Pilecki (Medyka), Andrzej Kozłowski (Przeworsk), Stanisław Chudzikiewicz (Dynów), Edward Kociołek (Łukawiec), Mieczysław Szymczycha (Ostrów k. Radymna).

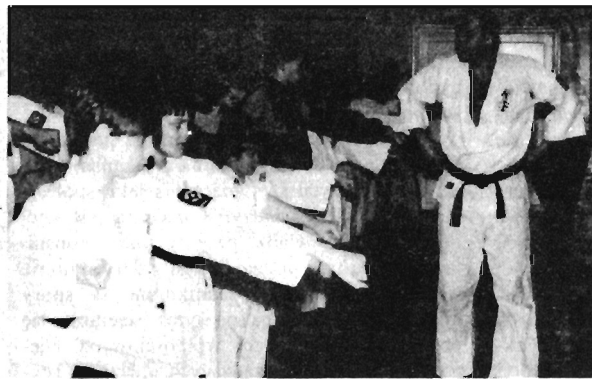
Koszykówka II liga mężczyzn

Wisła Kraków — Polonia 84:107 (47:46)

Punkty dla Polonii zdobyli: Olszanecki — 30, Kobylański — 19, Iwachnienko — 18, Banaś — 14, Łaputin — 11, Machała — 9, Trojnar, Machunik i Bieliń po 2, Cieślak — 0.

Najwięcej dla Wisły — Rozwora — 33. Polonia pokonała pierwszą przeszkodę w rozgrywkach play-off, pokonując w Krakowie Wisłę, i tym samym rewanżując się za porażkę w rundzie zasadniczej. Początek meczu to prowadzenie 4:0 Wisły. Później, aż do 10 min. spotkania, prowadzenie zmieniało się różnicą 2 pkt. Między 10 a 13 min. okres dobrej gry Polonii i prowadzenie 7 pkt. Dalej, jak to w grze Niedźwiadków często bywa, przestój w grze, błędy w obronie i ataku. Na przerwę przemysłanie schodzili przegrywając 1 punktem. W drugiej połowie ruszyli zdecydowanie do ataku, poprawili grę w obronie i na efekty nie trzeba było dużo czekać. Dobra gra pierwszej piątki, a zwłaszcza Olszaneckiego, doprowadziła do takiej przewagi, że w końcówce meczu trener Zamirski mógł skorzystać z gry pozostałych zawodników.

M Z—ak



kram

Uczestniczący w rozgrywkach play-off klasy M rezerwa Polonii, mecze rozgrywała z AZS AWF Kraków. Przemysłanie w Krakowie wygrała 97:79, a 14. marca br. podejmowali akademików w Przemyślu. Polonia wygrała 68:64, ale musiała się solidnie napracować z bardzo ambitnie grającymi azetesiakami, w szeregach których grają między innymi przemysłanie: Polański, Leduchowski i Ważny. W zespole Polonii wyróżnić można jedynie Machunika.

Z—ak

Piłka ręczna kobiet II liga

JKS — MKS

Motex Lublin 22:26 (12:12)

To prestiżowe dla JKS-u spotkanie, mocno rozczarowało miejscową publiczność. Gra, mimo początkowego prowadzenia 2:0, nie układała się po myśli jarosławianek, które, grając bardzo nerwowo, popełniały cały szereg prostych błędów, tak w ataku jak i w obronie. Zespół lubelski, mając w swoich szeregach dwie niekwestionowane indywidualności — Nabozną (reprezentantka kraju) i Czerniecką, już po 15 min. prowadził 6:2. Od tego momentu JKS, grając nieco lepiej, mozolnie odrabiał straty, remisując do przerwy 12:12. Przełomową, w meczu, była 36 minuta, kiedy to przy stanie 13:13 trzy zawodniczki JKS-u, mając przed sobą tylko jedną lubliniankę, nie potrafiły zdobyć bramki, a kontra gości zakończyła się golem dla nich. Gdy w 45 min. było już 14:20, stało się widocznym, że jest już „po meczu”. JKS grał w składzie: Dratwa, Durska — Bosak (3), Majgier (0), Kowalenko (9), Kmiotek (0), Aldziejewa (4), Bury (4), Zarzycka (2) i Fiołek (0).

kram

Wyścigi z czasem

ĆWICZENIA Z DEMOKRACJI

Okreźnymi drogami doszła do mnie wiadomość o kompromitującym finale walnego zebrania sprawodawczo-wyborczego przemyskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Podobno ten statutowy sejmik zerwany został w stylu iście starszylackim, z demonstracyjnym opuszczeniem sali przez delegatów najsilniejszych klubów. Może moi informatorzy warszawscy z PZPN oraz szef Wydziału Ligi — dyr Andrzej Binkowski z Mielca nie byli za dokładni w szczegółach, tym niemniej wyszło na to, że kluby wyżej zorganizowane, w obliczu zagrożenia aliansem delegatów Ludowych Zespołów Sportowych, sięgnęły po oręż bojkotu. Ledwie społeczeństwo odsapnęło po wielomiesięcznym przesileniu związanym z obasadą urzędu wojewody, teraz znowu anarchizujące demony wzięły górę na płaszczyźnie w gruncie rzeczy czysto ludycznej. Czyżby po latach utrwalania na siłę obrazu sielanki robotniczo-chłopskiej doszło również do pęknięcia wśród kopiących piłkę na wsi i w mieście?!

Ponieważ w tym samym czasie odbywało się podobne, walne zebranie okręgu krakowskiego, na którym niałem zaszczyt być wybranym prezesem, kilka zdań tytułem koleżeńskie dorady dla działaczy przemyskich... Podobno kością niezgody podczas obrad w Przemyślu stała się zorganizowana, pod rygiem dyscypliny, akcja LZS apriorycznie kształtująca wynik wyborów, będących pochodną przewagi mandatów. Z góry ustalona na konsultacjach wewnętrznych lista tych, których należy skreślić, postrzegana była jako przejaw manipulacji w dawnym stylu. W Krakowie listy nie trzeba było ustalać, albowiem szło raptem o jedno jedynę nazwisko. Najsilniejszy ligowy klub w sojuszu z Garbarnią postanowił za wszelką cenę zablokować w wyborach moją kandydaturę. Narady z Karpatami, Spartakami Wielkanoc, Wisłami Czernichów trwały tygodniami. Za odegranie roli wiernego wasala Garbarnia wynegocjowała dodatkowo ładnych sto baniek od Wisły za transfer pomocnika Lamenta. Aby nie dopuścić do elekcji dziennikarza, który miał czelność być w stałej opo-

zycji do „światłych pociągnień” prezesów Wisły — komendantów wojewódzkich i szefów SB, szukano mocnych kontrkandydatów wśród wicepremiera rządu Mazowieckiego, generała z Okręgu Wojskowego, rektora wyższej uczelni, dyrektora Totolotka... Wyglądało na to, że nie mam szans najmniejszych, doradzano mi rejteradę, bo na manipulację nie ma rady. A jednak wystarczyło 6 minut wystąpienia i stu pięćdziesięciu delegatów nastawionych, m.in. argumentem mojej przemysko-rzeszowskiej proveniencji, zmieniło zdanie, głosując za mną. Zadziałał instrument demokratyczny, a tajne głosowanie zrobiło swoje, mimo iż nie prowadziłem żadnej kampanii. Moim programem była moja publicystyczna karta i nazwisko... Czy mogę teraz po wyborze mieć pretensje do głównego antagonisty wiceprezesa „Białej Gwiazdy” Piotra Voigta? Ależ nie mogę! Moim obowiązkiem jest pracować dla dobra piłki w Krakowie, województwie, makroregionie i całym kraju. Czy może się to obyć bez życzliwych stosunków z klubem Reymana, Gracza, Kmiecika, Szymanowskiego? Większość kluczowych funkcji w zarządzie obsadziłem jawnymi sympatykami Wisły...

Nikt nie zabrania przemyskim trzecioligowcom wchodzenia na układy z Czarnymi Pawłosów, Czerwonymi Cewków, czy z każdym innym klubem spod znaku zieleni. Nie wierzę, aby dyplomacja Czuwaju, JKS-u czy Kamaxu nie zdołała wynegocjować konsensusu z kierowaną przez Radę Wojewódzką koalicją. Przecież da się znaleźć argumenty, wedle których interesy ligowców będą respektowane, a prezes okręgu nie będzie wywodził się z Wielkich Oczu czy Jawornika Ruskiego. Z drugiej strony na tym polega demokracja, do której tęskniły pokolenia, żeby matematyczna większość respektowała prawa i aspiracje mniejszości, zwłaszcza że mar. y do czynienia ze sportem, gdzie wszelkie urawniłowki wychodzą bokiem...

RYSZARD NIEMIEC

kram



W ODPOWIEDZI PANI MARI BLECHINGER

W numerze 10 „Życia Przemyskiego” z dnia 10 marca br. była uprzejma Pani skreślić kilka krytycznych zdań w stosunku do mojego artykułu „Problem z kopułą”.

DEMOKRACJA ZAGROŻONA

Osiągnięty sukces w pierwszych wolnych po pół wieku wyborach parlamentarnych zobowiązuje Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe do odpowiedzialności za losy Państwa Polskiego.

Jednym z najważniejszych zagrożeń dla Polski jest naszym zdaniem zagrożenie procesu demokratycznego sprawowania władzy. Przyczyną tego stanu rzeczy jest przede wszystkim brak ładu społecznego i brak zrozumienia mechanizmów działań demokratycznych. Brak ładu społecznego wynika z upadku moralnego i ideowego. Społeczeństwo pozbawione prawdziwej hierarchii wartości nie mobilizuje życia jednostek, co ujemnie odbija się w życiu publicznym.

W dużym stopniu przyczyniają się do tego środki masowego przekazu, wielonakładowe gazety pozostające niemal w całości w rękach jednej organizacji politycznej, narzucając swój sposób myślenia, nie dają prawa wyboru. Nie przeceniamy tutaj roli dziennikarzy ani nie sądzimy, aby oni byli wszystkiemu winni. Faktem jest jednak, że wielu z nich pozostaje pod wpływem środków opiniotwórczych, związanych z tak zwaną lewicą laicką, co rzutuje na niemal jednolity ton większości mass mediów. W imię tzw. liberalizacji lansuje się relatywizm moralny, tolerancję, pojętą jako tolerowanie zła, wolność nie ograniczoną odpowiedzialnością, cwaniactwo jako życiową zaradność, a pluralizm jako pomieszanie dobra i zła. Takie wartości jak patriotyzm, bezinteresowność, uczucia religijne, są ignorowane lub wyszydzane.

Poza tym dezorientację społeczeństwa powodują:

Brak sprawiedliwości, gdyż bardziej dba się o przestępcę, niż o ofiarę. Brak prawdy, którą manipuluje się, przemilcza lub odkłada na lepsze czasy. Brak poczucia bezpieczeństwa zarówno socjalnego jak i państwowego, czy też osobistego obywateli.

Jeśli dodać do tego przestarzałe, a często sprzeczne przepisy prawne, prawie niezmiennie

M.in. pisze pani, że „(...) wierni tych wyznań mają prawo robić remonty tych świątyń wg własnego uznania i potrzeb. Gdyby przemyscy grekokatolicy zechcieli na otrzymanym kościele garnizonowym zbudować nawet 2 kopuły, czy mieszkańcy Przemysła mieliby prawo do protestu? Chyba nie”.

Otóż zarówno w jednym jak i w drugim zdaniu mija się Pani z prawdą, niestety. Obiekty zabytkowe, a takimi są obydwie te kościoły, znajdują się pod ochroną prawa i żaden właściciel nie może ich remontować według własnego uznania i potrzeb. Może on natomiast wystąpić do odpowiednich służb zajmujących się ochroną zabytków o wyrażenie zgody na dokonanie zmian. Podstawą prawną jest w tym przypadku ustawa o ochronie dóbr kultury z 1962 roku.

Z wyrazami poważania
Ryszard Głowacki

struktury na wszystkich szczeblach zarządzania, to obraz życia społecznego staje się krańcowo odmienny od oczekiwanego, deklarowanego przez czołowych polityków. Frustrację społeczną usiłuje się ukierunkować, atakując Kościół katolicki i polityków, zwłaszcza tych, którzy chcieliby chociaż trochę uporządkować sprawy; wreszcie struktury demokratyczne, jak np. samorząd terytorialny.

Wypaczenie sensu i sposobu przeprowadzania reform, jak afery gospodarcze czy zamęt wokół prywatyzacji i reprivatyzacji, kompromitują samą reformę. Ten stan rzeczy zniechęca większość ludzi zwłaszcza świeżych i prawych do podejmowania inicjatyw społecznych, koniecznych do powstania społeczeństwa obywatelskiego.

Innym wielkim zagrożeniem dla powstania demokracji w Polsce jest brak zrozumienia dla istnienia opozycji i jej znaczenia jako społecznego kontrolera władzy. Konieczna jest jawność działania władz, przy szerokiej konsultacji społecznej, co zapobiega oderwaniu się władzy od narodu. Nieuniknione są spory między politykami jako wyraz ścierania się poglądów w warunkach wolnościowych. Niezbędna jest krytyka rządzących oparta na prawdzie i odpowiedzialności, apolityczność wojska, policji i sądownictwa oraz konieczność tworzenia społeczeństwa obywatelskiego, w którym członkowie myślą samodzielnie, gdzie przestrzega się prawa, a interesy ogółu przeważają nad korzyściami partykularnymi. Niestety, długi okres zniewolenia stworzył obyczaje społeczne wręcz przeciwne. Czy potrafiły się z tego wyzwolić?

Pomimo wszystko jesteśmy optymistami i uważamy, że instynkt państwowotwórczy narodu pozwoli nam wyjść z zamętu i stworzyć państwo wolne, dostatnie i bezpieczne. Wskazuje na to doświadczenie i przeszłość, kiedy pomimo przeciwności Polska uzyskała niepodległość, dzięki najlepszym synom, którzy swój zapal czerpali z tysiącletniej chrześcijańskiej tradycji.

Przemyskie Koło
Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego

AGENCJA DORADZTWA EKONOMICZNO-FINANSOWEGO

Consultant s.c.

37-700 Przemyśl, ul Mnisza 3
tel. 47-119, fax 57-12

świadczy usługi w zakresie:

- kompleksowej prywatyzacji przedsiębiorstw,
- wycen majątku firm państwowych i prywatnych,
- analiz ekonomiczno-finansowych,
- opracowania "business plan",
- doradztwa prawno-gospodarczego, kredytowego i podatkowego,
- obsługi finansowo-księgowej podmiotów gospodarczych (prowadzenie ksiąg handlowych i ksiąg przychodów i rozchodów),
- badania sprawozdań finansowych,
- pośrednictwa i handlu nieruchomościami,
- prowadzenia postępowań likwidacyjnych i upadłościowych firm.

OFERUJEMY KRÓTKIE TERMINY, KONKURENCYJNE CENY,
FACHOWOŚĆ

W MARCU I KWIECNIU SPECJALNA OFERTA W ZAKRESIE
ROZLICZENIA PODATKU DOCHODOWEGO ZA ROK 1992.

ZAPRASZAMY

CODZIENNIE W GODZINACH 9 - 18

K-247/5

Sklep Wielobranżowy JOKER

ul. Grunwaldzka 48 B

poleca:

- GLAZURĘ, TERAKOTĘ
Opoczno, Włoskie
- KLEJE, FUGI-CERESIT
- FARBY, LAKIERY
Włocławek, Cieszyn, Dębica
- AUTORENOLAKI Cieszyn
- PODKŁADY
MIĘDZYWARSTWOWE
Z UTWARDZACZEM
- TAPETY I OKLEINY
MEBLOWE
- WYKŁADZINY PODŁOGOWE
Lentex, Porotex, Rekord
- CHEMIĘ GOSPODARCZĄ

CENY KONKURENCYJNE
ZAPRASZAMY
9.00-18.00, sob. 9.00-13.00

HURTOWNIA FARB I LAKIERÓW

ŻURAWICA 729

(za szkołą podstawową)

CENY FABRYCZNE
DLA INSTYTUCJI I RZEMIOSŁA
BEZ PODATKU

Polecamy szeroki asortyment

towarów:

- EMULSJE ZE W. i WEW.
- FARBY i EMALIE
- LAKIERY DO DREWNA
- DREWNOCHRONY
- AUTORENOLAKI
- kleje
- SZPACHLE, TAŚMY, PAPIERY
- ROZCIŃCZALNIKI

ZAPRASZAMY!

Przyjdź - porównaj ceny!

ENDOSKOPIA

Badania odpłatne

w Pracowni Oddziału Chirurgii II p. W.S.Z. w Przemyślu
GASTROSKOPIA - badania przełyku, żołądka i dwunastnicy
REKTOSKOPIA - badania odbytnicy i esicy

lek. med. Jerzy Pilecki	Wtorek 17.00 - 18.00
lek. med. Roman Sapuła	Piątek 17.00 - 18.00

Zgłoszenia codziennie od 7 - 15 osobiście lub telefonicznie:
tel. 28-21 wew. 278 lub 297. Skierowanie nie wymagane. Na
gastroskopię należy zgłaszać się 8 godz. po posiłku, na
rektoskopię po przygotowaniu jelita.

G-16441

Ogłaszaj się

W

"Życiu Przemyskim"

Informacje:

☎ 22 - 00

TYGODNIK REGIONALNY

Z Y C I E

PRZEMYSKIE

REDAKCJA: 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15
Tel. 2200, 7384 (red. nac.), fax 3253

Wydawca: „Ziemia Przemyska” spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl

Redaguje zespół: Artur Wilgucki (red. nac.), Lilianna Kaszuba (sekr. red.), Jacek Szwic, Józef Zagulak (dział sport.). Autorzy współpracujący: Małgorzata Bołoz, Jacek Borzęcki, Dariusz Delmanowicz, Ryszard Głowacki, Henryk Grymuza, Waclaw Kramarz, Ryszard Niemiec, Łucja Wiszlańska.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiacji i ewentualnego skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji.

Ogłoszenia przyjmuje sekretariat redakcji, Wyd. Administracyjny UM w Przemyślu (tel. 5734). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Skład komputerowy: Lucyna Hałasik. Sekretariat: Beata Jędruch. Korekta: Józef Tas. Łamanie: „Remark” spółka z o.o., Rzeszów. Druk: LZGraf.

SPECJALISTYCZNY PRYWATNY GABINET LEKARSKI
Włodzimierz Ziemiński
 Specjalista ENDOKRYNOLOG
 lekarz chorób dziecięcych
 specjalista medycyny ogólnej
 Jarosław, ul. Św. Ducha 8, tel. 64-39
 codziennie od 9.00 do 12.00
 w poniedziałek i środę do 16.00
 w soboty nieczynne gk-16239

MAGARI Design
 Przemysł ul. Bakończycka 7
 ☎ 28-13...18 w.215
OFERUJE

PRACOWNIA STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNA
 Przemysł, ul. Św. Józefa 7 (d. H. Sawickiej)
 proponujemy pełny zakres usług
 bezbolesne leczenie zębów
 usuwanie złogów nazębnych
 protezowanie (ekspresowe naprawy)
 wybielanie zębów
 przyjmujemy zgłoszenia telefoniczne ☎ 75-87

Zakład Ogrodniczy
MALAWSKI
 Przemysł ul. Goszczyńskiego 9
 tel. 26-30
 poleca:
Kwiaty na każdą okazję
 po cenach hurtowych
 Przyjmujemy zamówienia
 na sadzonki pelargonii wiszącej
Przy okazaniu tego ogłoszenia bonifkacja 10%

FAHO Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „FAHO” Spółka z o.o.
 Żurawica 496c tel. 13-281
świadczą usługi:
 ♦ remontowo-budowlane
 ♦ transportowe
 ♦ wynajem dźwigu na podwoziu
 ▼ Kraz 16 t ▼ Jekz 10 t

REKLAME :
 LITERY PODŚWIETLANE
 KASETONY PODŚWIETLANE
 TABLICE WOLNOSTOJĄCE
 WITRYNY, POJAZDY
 MARKIZY SKLEPOWE I TARASOWE
 ROLETY ANTYWŁAMANIOWE
 BRAMY GARAZOWE ZWIJANE
 ŻALUZJE PIONOWE
 g-16308/10

SPRZEDAŻ WYROBÓW HUTNICZYCH
 Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe "STAL-PROFIL"
 Oferuje: Skład Handlowy Żurawica (w SKR)
 stal zbrojeniowa kątowniki ceowniki
 dwuteowniki rury czarne rury ocynkowane
 blachy czarne blachy ocynkowane piaskowniki
 blachy ocynkowane trapezowane
 Zapraszamy codziennie od 7.00 do 15.00, sobota od 7.00 do 13.00

CHIŃSKIE TENISÓWKI
 DUŻY WYBÓR
 NISKA CENA
HURT - DETAL
 PRZEMYSŁ, Wybrzeże Kościuszki 15
 podwórze Kina Batoryk g-16413/2

SPECJALISTYCZNY GABINET PRYWATNY WIESŁAW NIEMIEC
 Lekarz chorób dziecięcych
 Specjalista chorób płuc
Testy alergiczne
 Przemysł, ul. Rogozińskiego 2/27, tel. 46067
 wtorek, piątek w godz. 16 - 17 G16263/10

FAHO Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „FAHO”
Hurtownia Materiałów-Budowlanych
 Spółka z o.o. Żurawica 496 c tel. 13-281
 posiada w ciągłej sprzedaży po cenach konkurencyjnych
 cement, wapno, pustaki, cegła, alepik, papa, eternit
 blacha ocynkowana płaska i falowana
 wełna mineralna, suprema, styropian grzejniki żeliwne
 stal zbrojeniowa Ø6, Ø10, Ø12
 rury ocynkowane, czarne urządzenia sanitarne
 kątowniki, piaskowniki, teowniki, siatka
 stolarka okienna i drzwiowa rury kanalizacyjne
 siatka ogrodzeniowa rabetza drut naciągowy
 nawozy sztuczne blacha dachówka na zamówienie
 oraz inne materiały na zamówienie
Zapraszamy do naszych punktów:
 ● Przedmieście Dubieckie 135, tel. 361 ● Duńkowice k/Radymna
 ● Przemysł, ul. Batorego 55, tel. 53-04
 ● Kupałowskie 50 ● Mokra - Rudotowice 258 k/Jarosławia

HURTOWNIA > KWARANTANNA <
 37-700 PRZEMYSŁ, ul. OFIAR KATYNIA 17 (obok Z. Płyt Piłśniowych)
 TEL/FAX: 51-67; TLX: 0633442
 czynna w dni robocze 7.00 - 15.00

oferuje w pełnym wyborze:
 • ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
 • ŚRODKI HIGIENY SANITARNEJ
 • NAWOZY PŁYNNE, AGROWŁÓKNINY
 BEZPŁATNE FACHOWE DORADZTWO Z ZAKRESU OCHRONY ROŚLIN,
 MATERIAŁY REKLAMOWE W/W PRODUKTÓW

SKLEPY:
 - PRZEMYSŁ, ul. OFIAR KATYNIA 17, tel. 51-67
 - PRZEWORSK, ul. ŚW. JANA 12 (obok Targowiska)
 - PRZEMYSŁ, PI. NA BRAMIE 8 (w podwórzu) tel. 47-021

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Radymnie ul. Złota Góra 19 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ SAMOCHODU:
 - SAMOCHÓD Nysa T 522 NR rej. PRB 210 E rok prod. 1984 CENA WYWOŁAWCZA 13.064.000 zł.
 PRZETARG odbędzie się 5 kwietnia 1993 r. w świetlicy Spółdzielni o godz. 10.00 Radymno ul. Złota Góra 19. W przypadku nie dościa do skutku I przetargu, przetarg II odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.00. Samochód oglądać można na terenie OSM Radymno codziennie od daty druku ogłoszenia w godz. 8-14. Wadium w wys. 10 % CENY WYWOŁAWCZEJ należy wpłacić w kasie Spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.00.
 ZASTRZEGA SIĘ PRAWO UNIEWAŻNIENIA PRZETARGU BEZ PODANIA PRZYCZYŃ. k-258

Usługi fotograficzne. Przemysł, 3306. G16146/10

Domowe wizyty pediatryczne. Przemysł, tel. 7400 lub 4375. G1694/10

Videofilmowanie, zdjęcia natychmiastowe, fotografie nagrobkowe. Jarosław, Kraszewskiego 15, tel. 6016. G16188/20

„Optima” — kozuchy, odzież skórzana — czyszczenie, farbowanie. Przemysł, Mnisza 2. G268/15

Siatka ogrodzeniowa. Przemysł, ul. Kochanowskiego 22, tel. 7395. G16249/5

SIATKA OGRODZENIOWA, ceny promocyjne, rabaty hurtowe. „Radex”, Buszkowiczki 34. G16325/5

Kursy języka angielskiego, niemieckiego — TWP Przemysł, Katedralna 5, tel. 2022 w godzinach 11.00 — 15.30. G16345/5

Odnawiamy zniszczone ramy. Przemysł, tel. 7444. G16365/5

Matematyka — korepetycje, ul. Sikorskiego 3/40. G16410/2

Laryngolog — Janusz Margański przyjmuje: śr. sob. 15.00 — 17.00, ul. 3-go Maja 59. Sprzedaż aparatów słuchowych „Philips”. G16430

Elektroniczne, antykorozyjne zabezpieczenie samochodów, montaż telegazet. Przemysł, tel. 7225. G16437

Ogłoszenia drobne

Mieszkania
 Poszukuję mieszkania do wynajęcia 2,3 pokojowego z telefonem. Tel. 6328. G16412/2

M-4 (57 m kw) spółdzielcze, telefon, Sosnowiec zamienię na równorzędne w Przemyslu lub okolicy. Sosnowiec, 636661. Prz11

Sprzedam lub zamienię na większe, mieszkanie własnościowe 42 m kw. Ip — Przemysł, Os. Rycerskie, tel. 3019. G16384/2

Poszukuję kawalerki w bloku — w Radymnie. Oferty: redakcja. G16433

Pilnie sprzedam jedno i dwu-pokojowe mieszkanie (40 m kw., 60 m kw., gaz). Tel. 7228 godz. 14 — 16. G16435

Sprzedam
 Sprzedam dom w stanie surowym. Wiadomość: Swakoń Stanisław, Ostrów k/Przemysła. GU1576/2

Sprzedam Poloneza 1500 (1987), dom niewykończony, działka 9.5a. Tel. 1215, wewn. 289. G-16444

Sprzedam mieszkanie 44,5 m kw. III p. — własność hipoteczna, niski czynsz — Biuro Pośrednictwa „Loko”. Tel. 2995 od piątku do poniedziałku, godz. 10-13, 15-18, cena 200 mln. G-16445

Sprzedam Fiat 126p (1986), Simson Enduro S51, Motorynkę, 2 wagi uchyłne. Przemysł, tel. 3468. G16385/2

Pilnie sprzedam dom wykończony w zabudowie szeregowej. Przemysł, Słabego 12. Oferty: redakcja. G16253/5

Sprzedam sklep mięsno-spożywczy w Przemyslu, tel. 13384 od 7.00 — 16.00. Gp16375

Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną, pow. 4a przy ul. Opalińskiego, Przemysł, tel. 3912 po 19.00. G16421a

Sprzedam samochód terenowy GAZ 69M po remoncie (silnik UAZ). Przemysł, tel. 3912 po 19.00. G16421b

Do sprzedania tanio SUZUKI GT-80, tel. 2224. G16424

Sprzedam ETZ-250. Tuczempy 326, Pacuła. G16423

Sprzedam dom oraz działki budowlane w Krasieczynie. Tel. 46432. G16426/5

126p (1981) — sprzedam. Przemysł, tel. 1217 w 186. G16427

Sprzedam Fiata 126p (1989), granatowy. Małkowice 141. G16428

Sprzedam BMW 323i (1982) w idealnym stanie. Przemysł, Korzeniowskiego 15. G16432

Sprzedam działkę 3,5a w Radymnie wraz z domem drewnianym. Przemysł, tel. 1212 w 21. G16434

Ładę Okę — sprzedam. Tel. 1216 w 579. Gp16423

Sprzedam działkę 20a, Przemysł—Ostrów, tel. 6348. G16436

Sprzedam — Fiat 126p, rok prod. 1987. Tel. 6166. G16440

Fiat 126p, 1988 rok. Żurawica 840 D/32. G16442

Lokale
 Poszukuję do wynajęcia w Przemyslu lokalu magazynowo-sklepowego o pow. 500 m kw. Łancut, tel. 2904. Kp255

Posiadam lokal (3 pomieszczenia, 57 m kw), centrum Przemysła, telefon, woda, siła — na hurtownię, sklep, usługi, biuro. Oczekuję propozycji, skr. poczt. 772. GW535

Kupię
 Kupię betoniarke 150. Wiadomość: Przemysł, tel. 46842. G16431

Praca
 Agencja Towarzyska „Sweet Secret” zatrudni atrakcyjne panie. Wysokie zarobki, zakwaterowanie. Tel. 44462 Rzeszów. G16429/3

Posiadam wykształcenie medyczne, chętnie zapiekuje się dzieckiem. Oferty: redakcja. BO

Zguby
 Zgubiono zaświadczenie na działalność gospodarczą nr 3023/91. GU1597

Różne
 Zginął pies 6-miesięczny, owczarek niemiecki z charakterystycznym pasem na grzbiecie. Osoba znająca pobyt psa proszona o kontakt. Wybrz. Kościuszki 76B/31. GU1599

TESTY ALERGICZNE
Leczenie chorób alergicznych
Wizyty domowe
Prywatna Przychodnia Alergologiczna
ALFA
ul. Śmigurskiego 10, Przemyśl
Czynna codziennie w godz. 13 - 18
tel. 68-21
Prowadzi
SPECJALISTA ALERGOLOG
specjalista chorób wewn.
GERARD CHOJNACKI

Regionalne Centrum
Chemii Gospodarczej
ORIENTAL
Przemyśl ul. Zyplikiewicza 9
(dawna Kuszki) tel. 40-56
ZAPRASZAMY
poniedziałek - piątek
8.00 - 18.00
sobota
8.00 - 14.00

KOMPUTEROWE BIURO INFORMACJI
J&K w Przemysłu
53-19
*SZUKASZ FACHOWCÓW RÓŻNYCH DZIEDZIN
*CHCESZ KUPIĆ, SPRZEDAĆ, WYNAJAĆ, ZAMIENIĆ
*SZUKASZ ADRESU FIRMY, PRODUCENTA
*USŁUGI SPECJALISTYCZNE
*MASZ KŁOPOTY ZE ZDROWIEM
BIURO CZYNNIE CODZIENNE
OD 8.00 DO 16.00
ZA NASZYM POŚREDNICTWEM
DOTRZECIE PAŃSTWO DO HURTOWNI,
SKLEPÓW, PRODUCENTÓW, ZAKŁADÓW
GDZIE NAJTANIEJ, NAJSZYBCIEJ,
NAJSKUTECZNIEJ.

Eskulap
Gabinety LEKARSKIE
Gabinet ZABIEGOWY
22-32
ul. JAGIELLOŃSKA 51
(DAWNE POGOTOWIE)
WIZYTY DOMOWE

INTERNIŚCI:
Waldemar DZUGAN pon. 18 - 19, śr. 18 - 19
Krzysztof TRYCZYŃSKI wt. 16 - 18, czw. 16 - 18

PEDIATRZY:
Iwona DZUGAN wt. 17 - 18, czw. 17 - 18
Anna PILECKA pon. 17 - 18, sob. 17 - 18

LEKARZ PORADNI DZIECIĘCEJ:
Wiesław MORAWSKI pon. 18 - 19, wt. 18 - 19

CHIRURG: wykonuje ambulatoryjne zabiegi w zakresie chirurgii ogólnej
Roman SAPUŁA wt. 16 - 17, sob. 9 - 10

REUMATOLOG
Grażyna SAPUŁA czw. 16 - 17

GABINET AKUPUNKTURY
Wojciech SKIBIŃSKI pt. 16 - 17

CZYNNIE CODZIENNE
W ROBOCZE 16.00 - 20.00
W DNI WOLNE 8.00 - 20.00

Przedsiębiorstwo Handlowe
URBAN

MEBLE
Przemyśl
ul. Ofiar Katynia 17
(świątlica ZPP)
tel. 40-91 wew. 316
zapraszamy 10 - 18
sobota 9 - 15

MEBLE
Jarosław
ul. 3-go Maja 33
tel. 23-51
zapraszamy 9 - 18
sobota 9 - 15

Prowadzimy sprzedaż ratalną
UWAGA!
Duży wybór **MEBLI BIUROWYCH**
bez podatku obrotowego

P.H. "MORS"
Hurt - detal
Hurtownia patronacka
Zamex Żagań, MFNE Mysłków, Polar Wrocław

JAROSŁAW Rynek 12, tel. 64-03
Grodzka 10, tel. 43-37
PRZEMYŚL Mnisza 3, tel. 47-705
RZESZÓW Piłsudskiego 8, tel. 328-46 w. 30
ZAMOŚĆ Nowy Rynek 23, tel. 49-65

Pralki, lodówki, zamrażarki - Polar, Zamex, duńskie - wszystkie typy
do końca marca specjalna bonifikata na zamrażarki Zamexu Żagań
Bezpłatny transport do klienta!!!

Telewizory, magnetowidy, odtwarzacze
firm Sony, Panasonic, Sharp, Sanyo, Funai

Raty
bez poręczycieli

wszystkie formalności w sklepie w pół godziny!!!
wymagany dowód osobisty i zaświadczenie o zarobkach

Wielki konkurs "MORSA"
losowanie nagród w systemie miesięcznym oraz kwartalnym
Każdy klient, który zakupi towar w naszych sklepach
bierze udział w losowaniu nagród rzeczowych:
telewizory, magnetowidy, lodówki, odtwarzacze, zamrażarki, roboty

100.000.000
szczegółowy regulamin konkursu w sklepach

MARKO EXIM Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego
37-700 Przemyśl, ul. Batorego 5, tel. 30-78, tel./fax 47-072

oferuje z importu:
*elegancką odzież, galanterię i bieliznę (prod. szwedzkiej)
*sprzęt i art. gosp. domowego (suszarki do włosów, naczynia i przybory kuchenne prod. niemieckiej i włoskiej)
*art. spożywcze **Hochland** JACOBS i wiele innych

...NIE TRACZ CZASU I PIENIĘDZY... wybierz z NAMI najwyższą jakość!

MEBLE **MEBLE** **MEBLE**

SKLEPY MEBLOWE
MOSPOL
JAROSŁAW ul. 3-go Maja ul. Brzostków 7 tel. 49-49, 48-47 fax 53-24
PRZEMYŚL ul. Zielńskiego tel. 37-69 Godziny otwarcia 10 - 18 sobota 9 - 15

MEBLE SPRZEDAJEMY W CENACH HURTOWYCH

PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ
PRZYJMujemy ZAMÓWIENIA NA KAŻDE MEBLE KRAJOWE
PROWADZIMY TAKŻE KATALOGOWĄ SPRZEDAŻ MEBLI

MEBLE **MEBLE** **MEBLE**

Zarząd Miasta Przemyśla
ul. Rynek 1, Przemyśl

Zgodnie z wykazem podanym do publicznej wiadomości z dnia 17.12.92r. Zarząd Miasta Przemyśla ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDARZ dz. NR 164/11 obr. 89 o pow. 371 m2 objętej kw. NR 42916, przy ul. Rodzinnej w Przemyślu.

W/c ustaleń w planie zagospodarowania przestrzennego działka znajduje się NA TERENIE zabudowy mieszkaniowej o niskiej intensywności jednorodzinnej.

CENA wywoławcza oferowanej do sprzedaży działki wynosi: 61.000.000,-zł /słownie sześćdziesiąt milionów zł./

W PRZETARGU mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne. Pisemne oferty prosimy składać w zalakowanych kopertach w Wydziale Geodezji Urzędu Miejskiego w Przemyślu ul. Mostowa nr 2, I piętro p. 14 do dnia 30.03.93r.

W w/w wydziale można zapoznać się z dodatkowymi warunkami PRZETARGU.

PRZETARG odbędzie się w budynku Urzędu Miejskiego w Przemyślu przy ul. Rynek 1 w sali nr 19 w dniu 31.03.93r o godz. 12.00. Wadium wysokości 6.100.000 zł. /słownie: sześć milionów sto tysięcy/ tj. 10% CENY wywoławczej uczestnicy PRZETARGU winni wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego w Przemyślu najpóźniej do dnia 30.03.93r.

Wadium ZWRACA się się niezwłocznie po zakończeniu PRZETARGU, NATOMIAST wadium wpłacone PRZEZ UCZESTNIKA, który PRZETARG wygrał zalicza się na poczet CENY nabycia. W razie uchylenia się UCZESTNIKA, który PRZETARG wygrał od zawarcia umowy wadium przepada.

Ogłaszającemu PRZETARG przysługuje prawo swobodnego wyboru oferty lub UNIEWAŻNIENIA PRZETARGU bez podania przyczyny.

MONTAŻ żaluzji przeciwwłamaniowych
firmy **HEROAL** OFERUJE SPRZEDAŻ I MONTAŻ ŻALUZJI DO:

-DOMÓW -SKLEPÓW -BANKÓW
-PAWILONÓW HANDLOWYCH
-GARAZY

PRZEMYŚL UL. BEŁWIŃSKA 2 (BOCZNA WĘGIERSKIEJ)
TEL. 46-524, OD 15 DO 20

CZEXBUD ZURAWICA 650 koło Tłoczni Gazu
tel. 13-384 od 7.00 do 16.00

posiada w sprzedaży

- piece gazowe c.o.,
- kotły gazowe Typ GCO,
- grzejnik gazowy wody przepływowej,
- palniki GLT3, nagrzewnice,
- grzejniki panelowe i olejowe,
- złączki ocynkowane i mosiężne,
- zawory przelotowe, kątowe, gazowe itp.
- wanny, zlewozmywaki, muszle klozetowe,
- umywalki,
- rury z PCV i złączki z PCV.

- kable energetyczne
- przewody instalacyjne
- sprzęt elektryczny, oprawy elektryczne,
- styczniki, statorczniki, świetłówki, żarówki,
- rurę karbowaną
- oraz szereg innych materiałów elektrycznych
- bojery elektryczne, puszkę instalacyjne

Zapraszamy na zakupy w godz. 7.00 - 16.00